



Artur Żak:
Wyjątkowo
ważna wizyta dla
Iwowskich Polaków
str. 10-11




Innowacje
dla pacjentów
w dziedzinie
ochrony zdrowia
str. 14-15

KURIER WILEŃSKI

17-18 stycznia 2023 r.

Nr 7 (19218)

Cena 0,80 euro



Andrzej Poczobut sądzony za zamkniętymi drzwiami

ISSN 1392-0405

str. 4

Fot. www.spring96.org



9 771392 040028

KURIER
WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

**Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44**

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt).

Zastępcy red. nac.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski (ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Sekretarz redakcji:
Liucija Stankevičiūtė
(l.stankeviciute@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze: Honorata Adamowicz,
Aleksander Borowik, Justyna
Giedrojc, Rajmund Klonowski, Ilona
Lewandowska, Anna Pieszko, Antoni
Radczenko, Witold Janczys,
Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Dział Promocji: Andrzej Podworski —
prenumerata [tel. 260 84 44, kolport@
kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz —
reklama [tel. 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt].

Wydawca: VŠĮ „Kurier Wilenski”
Druk: VŠĮ „Vilnijos žodis”

Nakład: 3000 egz.

*Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Zastrzega sobie prawo
do skracania i adiustacji tekstów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach
nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.*

Redaktor dyżurny: Alicja Klonowska,
Apolinary Klonowski



DZIENNIK NALEŻY DO
EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH
MNIJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

„Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu
Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów
i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Oświadczenie Federacji Mediów Polskich na Wschodzie ws. politycznego procesu Andrzeja Poczobuta

W dniu 16 stycznia 2023 r. ruszył proces Andrzeja Poczobuta — polskiego dziennikarza i społecznika, więzionego przez reżim Aleksandra Łukaszenki od marca 2021 roku w warunkach, które należy traktować jako tortury.

Oskarżany jest o „podsycanie wrogości narodowej” — za artykuł krytyczny wobec sowieckiego totalitaryzmu. Służby łukaszenkowskiego reżimu wpisały dziennikarza na listę „osób

zaangażowanych w działalność terrorystyczną”. Zarówno fałszywe zarzuty, jak i proces Andrzeja Poczobuta traktujemy jako polityczną rozprawę ze społeczeństwem, wbrew interesom którego działa łukaszenkowski reżim, jak i z polskością, której pełzającą eksterminację reżim uprawia, niszcząc instytucje, szkoły, cmentarze, prześladując ludzi. Andrzej Poczobut jest niewinnie prześladowany tylko za to, że jest Po-

lakiem i dziennikarzem, sumiennie wykonującym swoje powołanie.

Wyrażamy solidarność z Andrzejem Poczobutem, żądamy zaprzestania prześladowania go i innych dziennikarzy, a także stanowczo protestujemy przeciw łamaniu praw człowieka, w tym wolności słowa i sumienia, przez łukaszenkowski reżim. ■

**Rajmund Klonowski,
Prezes
Federacji Mediów
Polskich na Wschodzie**

Oświadczenie Przewodniczących Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą i Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą Senatu RP

16 stycznia 2023 r. w Grodnie rozpoczął się, przekładany już kilka razy bez podania przyczyn, proces wytoczony Andrzejowi Poczobutowi — wybitnemu przedstawicielowi polskiej mniejszości na Białorusi. Stawiane są mu zarzuty „podżegania do nienawiści na tle narodowościowym”, które należy uznać nie tylko za nieprawdziwe, ale wręcz absurdalne.

Andrzej Poczobut, dziennikarz „Gazety Wyborczej”, działacz Związku Polaków na Białorusi, badacz i miłośnik historii Ziemi Grodzieńskiej, niezłomny człowiek wielkiego serca i uczciwości, pozostaje w więzieniu od marca 2021 r. Represje, jakie spotkały Go ze strony łukaszenkowskich władz na Białorusi,

budzą nasze najwyższe oburzenie i sprzeciw. To ewidentny przykład łamania praw człowieka, a także praw przysługujących polskiej mniejszości i prześladowania jej najlepszych przedstawicieli.

W naszej opinii Jego działalność służyła jak najlepiej poznaniu wspólnej historii naszych państw i narodów, a w konsekwencji sprawie ich lepszego zrozumienia i budowaniu dobrego sąsiedztwa. W swoich działaniach był zawsze bezkompromisowy — nie uznawał możliwości godzenia prawdy i fałszu. Zawsze opowiadał się za — nawet najtrudniejszą — prawdą.

Domagamy się stanowczo zaprzestania bezprawnych działań, skierowa-

nych przeciwko Polakom na Białorusi. Będziemy czynić wszystko, by doprowadzić do uwolnienia Andrzeja Poczobuta. Swoją godną postawą, prezentowaną po pozbawieniu Go wolności, udowodnił, nie po raz pierwszy, swoje przywiązanie do wartości, w imię których działał — a teraz niesprawiedliwie cierpi. Wolność dla Andrzeja Poczobuta! ■

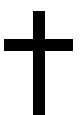
**Robert Tyszkiewicz,
Przewodniczący Komisji
Łączności z Polakami
za Granicą Sejmu RP,**

**Kazimierz Michał
Ujazdowski,
Przewodniczący
Komisji Spraw
Emigracji i Łączności
z Polakami
za Granicą Senatu RP**

Waleremu Jaglińskiemu

wyrazy głębokiego współczucia i żalu w tych trudnych chwilach
po stracie ukochanego Ojca

składają Henryka i Czesław Okińczycowie





Na fasadzie katedry wileńskiej wyświetlona została instalacja projekcji wideo dla upamiętnienia poległych za wolność w dniu 13 stycznia 1991 Fot. Marius Morkevičius, ELTA

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
(Ks. Jan Twardowski)

W naszej pamięci zawsze zostanie

Ks. prałat Jan Kasiukiewicz

Ten, który przedwcześnie odszedł do Domu Pana.
Wyrazy szczerego współczucia **Rodzinie, Kapłanom,
Kolegom** oraz **Przyjaciołom** Zmarłego

składają „siostry” Anna, Lucyna i Celina Jankowskie



Panu Waleremu Jaglińskiemu

Dyrektorowi Gimnazjum im. Sz. Konarskiego w Wilnie,
Członkowi Zarządu Stowarzyszenia wyrazy
najgłębszego współczucia z powodu śmierci **Ojca**

składa Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”



Wyrazy najgłębszego współczucia i żalu

Waleremu Jaglińskiemu

z powodu utraty kochanego **Ojca**

**składają koledzy z Polskiego Teatru STUDIO w Wilnie
z kierownik artystycznym Lilią Kiejzik**



„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność”
Emily Dickinson

Łączymy się w bólu i smutku oraz składamy wyrazy najgłębszego współczucia

Dyrektorowi Waleremu Jaglińskiemu

z powodu śmierci **Ukochanego Ojca**

Słowa wsparcia w tych trudnych chwilach **Rodzinie i Bliskim**

składa społeczność Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie



Imieniny

17 stycznia

Alby, Antoniego, Jana,
Juliana, Merula,
Przemila, Rostława,
Rościława, Rozalindy,
Sulpicjusza, Teodora

18 stycznia

Amoniusza, Batrycze,
Gogumiła, Krystyny,
Liberata, Lubarta,
Małgorzaty, Moniki,
Reginy, Weneranda,
Woluzjana, Zuzanny

Cytat dnia

„Komisja Europejska chciałaby uruchomić program wspólnych zakupów gazu w całej Unii Europejskiej na długo przed latem” — powiedział w poniedziałek wiceprzewodniczący KE Marosz Szeńczowicz

Liczba dnia

3 mld euro z pakietu wsparcia makrofinansowego wypłaci Ukrainie we wtorek, 17 stycznia, Komisja Europejska

Andrzej Poczobut sądzony za zamkniętymi drzwiami

Ilona Lewandowska

Ruszył proces Andrzeja Poczobuta, dziennikarza i działacza polskiej mniejszości na Białorusi, który od niemal dwóch lat przebywa w białoruskim więzieniu. W akcie oskarżenia zarzucane jest mu m.in. to, że osmielił się nazwać agresją atak ZSRS na Polskę w 1939 r.

— Dziś o godz. 10.00 rozpoczął się proces Andrzeja Poczobuta. Wydawało się, że będzie on miał formułę otwartą, bo na początku wszyscy mogli wejść, jednak już po 15 minutach, decyzją sędziego proces został utajniony i wygląda na to, że w takiej właśnie formule będzie się toczył — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” Anna Kietlińska, prezeska podlaskiego oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

— W geście solidarności jesteśmy w kontakcie z rodziną Andrzeja Poczobuta, staramy się okazywać wsparcie całemu Związkowi Polaków na Białorusi, bo nie możemy zapominać o tym, że jest on jednym z liderów związku. Co miesiąc w Białymstoku organizowane są akcje solidarnościowe, wspierające Andrzeja Poczobuta. W okolicach 25 każdego miesiąca Białostoczanie, a także przedstawiciele białoruskiej diaspory i ZPB, spotykają się, by protestować przeciwko jego uwięzieniu i by mówić o tym, co dzieje się na Białorusi. Tego rodzaju protest odbył się również dziś, w dniu rozpoczęcia procesu — zauważa przedstawicielka „Wspólnoty Polskiej”.

Kietlińska podkreśla, że proces Andrzeja Poczobuta ma wyjątkowy wymiar właśnie dlatego, że jest on działaczem mniejszości narodowej: „To sytuacja nie do zaakceptowania, gdy działacz mniejszości narodowej jest oskarżany, atakowany i sądzony za upominanie się o prawa mniejszości, o polską historię”.

Andrzej Poczobut, członek zarządu nieuznawanego przez białoruskie władze Związku Polaków na Białorusi, przebywa w areszcie od 25



Zdjęcia z sali rozpraw, udostępnione przez portal spring96.org potwierdzają, że pobyt w areszcie jest dla Poczobuta wyniszczający. Fot. www.spring96.org

marca 2021 r. W październiku 2022 r. wpisano go na białoruską „listę terrorystów”.

Decyzję o tym, że proces dziennikarza i działacza społecznego będzie się toczył za zamkniętymi drzwiami, podjął sędzia Dmitriy Bubenchyk na wniosek prokuratora. Na salę sądu nie wpuszczono polskiego charge d'affair w Mińsku Marcina Wojciechowskiego. Obecna była natomiast jego żona Oksana i rodzice.

Andrzej Poczobut jest oskarżony z dwóch artykułów kodeksu karnego Białorusi: o „wzniesienie nienawiści” oraz wzywaniu do sankcji i działań na szkodę Białorusi. W obu przypadkach najwyższy wymiar kary to 12 lat pozbawienia wolności. Rozprawa była już wielokrotnie przekładana. Trzykrotnie proponowano mu napisanie listu do Łukaszenki, w którym uzna swoją winę i poprosi go o ułaskawienie, jednak odmówił, ze względu na zasady.

Wielokrotnie w mediach pojawiały się informacje o złym stanie zdrowia polskiego działacza. Zdjęcia z sali rozpraw, udostępnione przez portal spring96.org potwierdzają, że

pobyt w areszcie jest dla niego wyniszczający.

Andrzej Poczobut wielokrotnie rozmawiał z „Kurierem Wileńskim”, relacjonując wydarzenia na Białorusi. Ostatniego wywiadu udzielił gazecie jeszcze 24 marca, w wieczór przez aresztowaniem. Komentując zatrzymanie szefowej ZPB Andżeliki Borys powiedział wówczas, że nie ma wątpliwości, iż uderzenie w mieszkających na Białorusi Polaków jest częścią kampanii Łukaszenki. „Białoruś przeżywa ogromny kryzys gospodarczy i polityczny. Aleksander Łukaszenka koniecznie potrzebuje więc zewnętrznego wroga, na którym będzie mógł skoncentrować uwagę opinii publicznej. Takim wrogiem jest dla niego Polska, stąd zdecydował się na rozpoczęcie antypolskiej kampanii, której częścią jest również polska mniejszość na Białorusi. (...) Jest to pewien sprawdzian, ale Polacy na Białorusi przeżyli już Stalina, przeżyją więc też i Łukaszenkę” — komentował wtedy wydarzenia w Grodnie Poczobut. ■

Rosja atakuje ukraińskich cywili

Rosyjska rakietą, która uderzyła w blok mieszkalny w mieście Dniepr, zabiła co najmniej 35 osób. Ukraińska policja od początku pełnowymiarowej wojny wszczęła prawie 59 spraw karnych dotyczących rosyjskich przestępstw wojennych.

W minioną sobotę rosyjski pocisk przeciwrakietowy Ch-22 uderzył w wielopiętrowy blok mieszkalny w Dnieprze. „W nieprzyjacielskim ataku zginęło 35 mieszkańców budynku, w tym dwoje dzieci: 39 osób uratowano, 75 jest rannych, w tym 14 dzieci; los kolejnych 35 mieszkańców jest nieznany; trwają ich poszukiwania pod gruzami” — poinformował w poniedziałek z rana szef władz obwodowych Wałentyn Rezniczenko. W sobotnim ataku zostały zaatakowane największe miasta Ukrainy, takie jak Kijów, Charków i Odessa. Strona ukraińska poinformowała, że wszędzie celem były obiekty cywilne.

W niedzielę prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski zwrócił się do mieszkańców Rosji. „Chcę powiedzieć wszystkim tym w Rosji — i z Rosji — którzy nawet teraz nie mogli wypowiedzieć choćby kilku słów potępienia wobec tego terroru... Chociaż wszystko doskonale widzą i wiedzą... Wasze tchórzliwe milczenie, wasze próby »przeczekania« tego, co się dzieje, skończą się tylko tym, że pewnego dnia ci sami terroryści przyjdą po was. Zło jest bardzo wrażliwe na tchórzostwo. Zło zawsze pamięta o tych, którzy się go boją lub próbują przeczekać. A kiedy przyjdzie do ciebie, nie będzie nikogo, kto by cię bronił” — oświadczył Zełenski.

ROSYJSKIE ZBRODNI

Od 24 lutego 2022 r. ukraińska policja wszczęła 58 399 spraw karnych dotyczących zbrodni wojennych popełnionych przez rosyjskich żołnierzy. Jak informuje agencja „Ukrinform” 46 694 spraw dotyczy pogwałcenia praw i obyczajów czasu wojny, kolejnych 9 205 dotyczą przestępstw wymierzonych w integralność terytorialną i suwerenność Ukrainy. 2 310 spraw dotyczy kolaboracji, a 110 dywersji.

Własne dochodzenie prowadzi też inicjatywa „Sunflowers”, którą powołał polscy prawnicy. Celem inicjatywy jest docieranie do dokumentów i świadków zbrodni, które rosyjscy okupanci popełnili w Ukrainie. „Jesteśmy raczej społecznym bankiem informacji niż prokuraturą. Nie prowadzimy przesłuchań świadków, a raczej staramy się takie osoby znajdować, często wśród uchodźców. Gromadzimy też zdjęcia, filmy i inne dokumenty potwierdzające fakty, które mogą być użyteczne przy osądzaniu zbrodni wojennych” — oświadczył w rozmowie z portalem prawo.pl prof. Paweł Wiliński z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, zaangażowany w tę inicjatywę.

Zdaniem naukowca gromadzenie dowodów rosyjskich zbrodni w Ukrainie jest bardzo ważne, ponieważ sprawcy bardzo często chcą zatrzeć ślady swych przestępstw, a świadków zastraszyć. Koordynatorka dr Ewa Hofmańska podkreśliła, że z projektem współpracują również eksperci ukraińscy i brytyjscy: „W skład naszego zespołu wchodzi wybitni prawnicy, znawcy międzynarodowe-

go prawa karnego, prawa humanitarnego, migracyjnego czy eksperci w zakresie reparacji dla ofiar konfliktów zbrojnych”.

UKRAIŃCY NIE ULEGNA

Mimo strat i ofiar śmiertelnych społeczeństwo Ukrainy jest gotowe wytrzymać wszelkie trudy aż do ostatecznego zwycięstwa. W poniedziałek Instytut Badań Socjologicznych Akademii Nauk Ukrainy opublikował badania opinii publicznej, które zostały przeprowadzone w grudniu ubiegłego roku. 69 proc. badanych oświadczyło, że są gotowi wytrzymać obecne i przyszłe problemy tyle czasu, ile ich kraj potrzebuje do zwycięstwa. Kolejnych 23,4 proc. ankietowanych powiedziało, że gotowi są wytrzymać wszelkie trudności, ale tylko przez pewien czas. Tylko 4,6 proc. respondentów przyznało, że już w danej chwili nie jest w stanie wytrzymać cierpienia i problemów spowodowanych wojną. ■

Opr. Antoni Radzenko
na podst.: PAP, BNS
Fot. EPA-ELTA



■ W nieprzyjacielskim ataku zginęło 35 mieszkańców budynku, w tym dwoje dzieci

W rankingach prezydenckich liderem pozostaje Gitanas Nausėda

Honorata Adamowicz

Z najnowszych badań opinii publicznej wynika, że prezydent Gitanas Nausėda nadal jest liderem rankingu prezydenckiego, podczas gdy wyniki prawnika Ignasa Vėgėlė i premier Ingridy Šimonytė wyrównały się.

TRUDNA SYTUACJA PREMIER ŠIMONYTĖ

— Prezydent Gitanas Nausėda i premier Ingrida Šimonytė są u władzy, ale ich pozycje są różne. Pani premier jest odpowiedzialna za mnóstwo spraw politycznych i ekonomicznych. Spośród liderów jej sytuacja jest najtrudniejsza, ponieważ ponosi największą odpowiedzialność za efekty rządzenia. Należy ona do koalicji rządzącej, więc wszelkie sukcesy i porażki ministrów kojarzone są właśnie z jej osobą. Każdy krytycznie oceniany krok jej polityków odbija się negatywnie na jej rankingu — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” politolog Vytis Jurkonis, wykładowca w Instytucie Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego.

WYNIKI VĖGĖLĖ I ŠIMONYTĖ WYRÓWNAŁY SIĘ

Sondaż został przeprowadzony w dniach 15–24 grudnia 2022 r. przez firmę badawczą opinii publicznej i rynku Spinter tyrimai, na zlecenie portalu Delfi. Wynika z niego, że największe poparcie wyborców dziś uzyskałby obecny prezydent Gitanas Nausėda. Głosowałoby na niego 17,7 proc. respondentów (w listopadzie poparcie wynosiło 17,4 proc.). Zaś wyniki prawnika Ignasa Vėgėlė i premier Ingridy Šimonytė wyrównały się.

Vėgėlė i w grudniu, i w listopadzie popierała jednakowa liczba respondentów — 10,4 proc., Šimonytė w grudniu miała poparcie 10,3 proc., w listopadzie — 11,7 proc.

— Sondaże są robione regularnie. Bardzo ważne jest, by zwracać uwagę



Gitanas Nausėda nadal jest liderem, tymczasem wyniki premier Ingridy Šimonytė i prawnika Ignasa Vėgėlė wyrównały się **Fotomontaż Marian Paluszkiwicz**

na to, kto je przeprowadzał i jak zmieniają się wyniki; należy też śledzić ich interpretacje, dlaczego właśnie ta, a nie inna osoba jest w sondażu liderem. Tego typu badania są ważne, właśnie dzięki nim widzimy, kto ma większe szanse, a kto musi się postarać — mówi Vytis Jurkonis.

DALSZE POZYCJE

Na dalszych pozycjach w sondażu uplasowali się w kolejności: przewodnicząca Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej, europosłanka Vilija Blinkevičiūtė — 5,8 proc. poparcia (w listopadzie 4 proc.), przewodniczący Związku Demokratów „W imię Litwy”, były premier Saulius Skvernelis z poparciem 5,3 proc. (5 proc.), przewodnicząca sejmiku, przewodnicząca Ruchu Liberalistów Viktorija Čmilytė-Nielsen — 4,1 proc. poparcia (2,6 proc.).

Kolejne miejsca w sondażu zajęli: dziennikarz i działacz społeczny Andrius Tapinas (3,7 proc.), minister ochrony kraju Arvydas Anušauskas (3,1 proc.), poseł z ramienia partii „Wolność i sprawiedliwość” Remigijus Žemaitaitis (2,9 proc.).

Dziesiątkę ewentualnych kandydatów do fotela prezydenckiego

zamyka były minister komunikacji, dyrektor generalny Litewskiego Operatora Systemu Przesyłowego Litgrid Rokas Masiulis (2,4 proc.).

Na innego, niewymienionego w sondażu, kandydata głosowałoby 5,9 proc. uczestników sondażu, niechęć do wzięcia udziału w wyborach zadeklarowało 13,4 proc. badanych, zaś nie miało zdania na ten temat — 15 proc. respondentów.

— Kandydaci na prezydenta, którzy obecnie są u władzy i muszą podejmować ważne decyzje, zwłaszcza teraz, w tych trudnych czasach, gdy te decyzje nie zawsze pozytywnie są oceniane przez obywateli, w wyborach mają o wiele trudniej. Przecież ci, którzy obecnie nie są u władzy, mogą krytykować, wypowiadać się, jak chcą, bo nie podejmują żadnych decyzji — zaznacza politolog Vytis Jurkonis.

Spółka zajmująca się badaniem opinii publicznej Spinter tyrimai przeprowadziła sondaż w dniach 15–24 grudnia na grupie 1 010 osób w wieku 18–75 lat. Połowa respondentów odpowiedziała na pytania sondażu telefonicznie, połowa — przez Internet. ■

Po wybuchu gazociągu łączącego Litwę i Łotwę sytuacja opanowana

W piątek, 13 stycznia, doszło do eksplozji gazociągu łączącego Litwę i Łotwę na odcinku w okolicach litewskiego miasta Poswol (lit. Pasvalys) na północy kraju.

Na miejscu zaobserwowano płomienie sięgające do 50 m wysokości. W niedzielę uszkodzony odcinek został naprawiony, sąsiednie odcinki gazociągu zostaną sprawdzone. Według wstępnej oceny, przyczyną wybuchu może być „wada techniczna szwu” — podkreślił Nemunas Biknius, szef spółki Amber Grid, głównego operatora przesyłowego gazu ziemnego na Litwie.

EKSPLOZJA

„W piątek około godziny 17. doszło do eksplozji obsługiwanego przez Amber Grid gazociągu w okolicach Poswola. Według wstępnych danych nikt nie został ranny. Wybuch nastąpił z dala od budynków mieszkalnych. Pożar gaszą jednostki straży pożarnej, które natychmiast przybyły na miejsce zdarzenia” — napisano w komunikacie operatora.

Na swojej stronie Amber Grid precyzuje, że system przesyłu gazu w tym rejonie składa się z dwóch równoległych rurociągów. Do wybuchu doszło w jednym z nich. Drugi rurociąg nie został uszkodzony.

Operator zapewnił, że dostawy gazu uszkodzonym gazociągiem zostały natychmiast przerwane, ale konsumenci z rejonu poswolskiego są już zaopatrywani w gaz sąsiednim gazociągiem. Tego samego wieczoru wznowiono również dostawy gazu na Łotwę.

Okolo 80 mieszkańców wsi Valakėliai znajdującej się nieopodal miejsca eksplozji, którzy zostali ewakuowani, do domów powróciło już w sobotę w nocy.

PRACE KONSERWATORSKIE

„W miejscu nieopodal wybuchu w zeszłym tygodniu przeprowadzono prace nad uporządkowaniem starej izolacji rurociągu” — powiedział dla BNS Nemunas Biknius.



W sobotę policja wszczęła dochodzenie w celu ustalenia przyczyn eksplozji
Fot. FB/ Lietuvos.policija

Podkreślił on, że stan samego rurociągu nie budził wątpliwości.

„Sprawdzimy, ale wszystkie prace są udokumentowane, zarejestrowane, sfotografowane, widać, że rurociąg jest w dobrym stanie (...). Podczas prac rurociąg nie powinien być zostać uszkodzony” — powiedział Biknius. Jak poinformował, prace były wykonywane nie przez samą spółkę, ale przez innych wykonawców pod nadzorem „Amber Grid”.

GAZOCIĄG NAPRAWIONY

Jak zapewnia się w komunikacie na stronie spółki, specjaliści „Amber Grid” wymienili uszkodzony podczas incydentu odcinek gazociągu w rejonie poswolskim. Podczas prac, które trwały do niedzielnego poranka, wycięto uszkodzony dziesięciometrowy odcinek rurociągu, zainstalowano jego nową część, a szwy montażowe prześwietlono rentgenem.

Inne odcinki tego rurociągu, które znajdują się w pobliżu miejsca zdarzenia, są nadal sprawdzane. Po przeprowadzeniu wszystkich prac kontrolnych dostawy gazu odbudowanym gazociągiem zostaną wznowione w najbliższej przyszłości. Urządzenia rentgenowskie sprawdzą szwy rurociągu wokół miejsca wybuchu.

Eksplozja i spowodowany nią pożar w rejonie poswolskim, we wsi Vienkiemiai, zostały zgłoszone policji w piątek ok. godziny 17. Poinformowano, że rurociąg płonie otwartym płomieniem sięgającym wysokości 50 m. Pożar został zlokalizowany, gdy zamknięto zawory rurociągu; w ciągu czterech godzin ogień został ugaszony, gdy gaz w uszkodzonym odcinku się wypalił.

Policja poinformowała, że w sobotę wszczęła dochodzenie w celu ustalenia, czy rurociąg był właściwie konserwowany i naprawiany. Obecnie nie bada wersji umyślnego uszkodzenia. Bierze pod uwagę również wersję, czy rurociąg nie mógł zostać uszkodzony z powodu ciężkich maszyn. Również szef Amber Grid Nemunas Biknius wcześniej wykluczał zarzuty o możliwe celowe uszkodzenie gazociągu.

Gazociąg, w którym wybuchł pożar, służy do dostarczania gazu do północnej części Litwy oraz na Łotwę; został zbudowany przed 45 laty — w 1978 r. ■

Opr. A.P. (na podst. BNS, ambergrid.lt)

Politycy zapowiadają kolejne referendum ws. podwójnego obywatelstwa

Referendum ws. ustanowienia podwójnego obywatelstwa planowane jest na maj 2024 r. Odbędzie się ono wraz z wyborami prezydenta Litwy.

Niektórzy politycy, zwolennicy podwójnego obywatelstwa, zapowiadają, że tym razem referendum zostanie przeprowadzone w ten sposób, żeby odniosło sukces. Poprzednie referendum miało miejsce w maju 2019 r. Wówczas obywatele Litwy głosowali ws. ustanowienia podwójnego obywatelstwa i zmniejszenia liczby posłów ze 141 do 121. Referenda jednak nie zyskały mocy prawnej, bo nie wzięła w nich udziału wymagana ustawowo liczba wyborców.

Ustanowienie podwójnego obywatelstwa, czyli zmiana artykułu 12 Konstytucji Litwy, wymaga zgody ponad połowy uprawnionych do głosowania, co w roku 2019 stanowiło ponad 1 mln 236 tys. obywateli. Przed czterema laty poparcie dla takiej zmiany wyraziło około 900 tys. wyborców. Zmiana artykułu 55 konstytucji, dotycząca zmniejszenia liczby posłów, wymagała zgody ponad połowy osób uczestniczących w referendum, ale nie mniej niż jednej trzeciej wszystkich uprawnionych do głosowania, czyli ponad 824 tys. osób. Wówczas poparło ją około 600 tys. obywateli.

Referenda odbyły się wraz z wyborami prezydenckimi, w których zwyciężył Gitanas Nausėda.

Przewodnicząca Wspólnoty Litwinów Świata Dalia Henke wynik referendum 2019 r. określiła jako sukces. „Głosów zabrakło, ale pokazaliśmy, że władze powinny rozstrzygnąć ten problem” — powiedziała, zaznaczając, że „to była próba generalna”.

WIĘZ EMIGRANTÓW Z LITWĄ

Stronnicy liberalizacji twierdzą, że podwójne obywatelstwo jest konieczne, jeśli chcemy utrzymać więź emigrantów z Litwą.

„Na Litwie nie znajdziemy pewnie rodziny, w której nie byłoby emigrantów. Wydaje mi się, że dla każdego z nas jest bardzo istotne, żeby



Obecnie podwójne obywatelstwo na Litwie mogą mieć tylko te osoby, które opuściły kraj przed odzyskaniem niepodległości w 1990 r., oraz ich potomkowie
Fot. Marian Paluszkiwicz

Ustanowienie podwójnego obywatelstwa, czyli zmiana artykułu 12 Konstytucji Litwy, wymaga zgody ponad połowy uprawnionych do głosowania, co w roku 2019 stanowiło ponad 1 mln 236 tys. obywateli.

nasi przyjaciele czy krewni posiadali obywatelstwo RL równoległe z obywatelstwem przyjaznego nam kraju” — powiedziała dla litewskich mediów konserwatystka Dalia Asanavičiūtė, przewodnicząca grupy roboczej ds. organizacji referendum. Dane statystyczne wskazują, że w wyniku emigracji liczba mieszkańców kraju w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zmniejszyła się o około milion i obecnie wynosi niecałe 3 mln.

NIE BRAKUJE KRYTYKÓW I ZWOLENNIKÓW

Krytycy podwójnego obywatelstwa twierdzą, że obywatele mogą

być wierni tylko jednemu państwu i obawiają się, że mniejszości narodowe będą ubiegały się o zagraniczne obywatelstwo, a z tego może skorzystać Rosja.

Zwolennicy podwójnego obywatelstwa natomiast przypominają, że ograniczenia pozostają nadal surowe, a Litwa musi przede wszystkim myśleć o „osobach pochodzenia litewskiego mieszkających w Ameryce, Australii czy Wielkiej Brytanii, pragnących zachować litewskie obywatelstwo. Obywatele Rosji nie będą mogli posiadać obywatelstwa Litwy. Wyjątek stanowią jedynie potomkowie zesłańców, którzy obecnie też mogą ubiegać się o litewski dowód osobisty”.

Obecnie podwójne obywatelstwo na Litwie mogą mieć tylko te osoby, które opuściły kraj przed odzyskaniem niepodległości w 1990 r., oraz ich potomkowie. Takie prawo nie przysługuje tym, którzy wyjechali z Litwy po 11 marca 1990 r.

Opr. J.G

Prognoza rynku mieszkań – nadal będzie drożej

Aleksander Borowik

Nieoczekiwany zwrot na rynku nieruchomości – nie będzie spodziewanego spadku cen. Przewidywany jest wzrost cen mieszkań z powodu drożejących kredytów i nadal rosnącej inflacji.

Pod koniec ubiegłego roku oczekiwano, że nadmiar podaży i sztucznie wywindowane ceny doprowadzą do ochłodzenia rynku.

Jak się okazuje, formułowanie takich opinii było bezpodstawne.

„Jest to niemożliwe przede wszystkim ze względu na nadal rosnącą inflację. Będziemy więc świadkami wzrostu cen nieruchomości w tym roku” – mówią analitycy i wskazują na utrzymanie tego kierunku, pomimo rosnącego Euribor'u (stopa procentowa kredytów na rynku europejskim).

NIETYBUDOWANE OFERTY

Problem w tym, że deweloperzy mają wiele mieszkań niewybudowanych, oferowanych tylko „na papierze”, a ludzie bali się kupować obietnice.

Tym samym sprzedaż nowo wybudowanych mieszkań w 2022 r. była o ok. trzy razy niższa niż w roku 2021. To był mocny spadek i nastroje na rynku były jednoznacznie pesymistyczne. Jednak na bieżący rok można patrzeć bardziej pozytywnie – podkreślają analitycy rynku nieruchomości.

Mieszkańcy nadal chcą kupować mieszkania, co widać po wolumenach sprzedaży na rynku wtórnym. Innymi słowy, nie znajdując odpowiedniej oferty w segmencie nowych mieszkań, nabywcy zwracają się w stronę rynku mieszkań tzw. starych.

Sprzedaż w ubiegłym roku była o ok. 15–20 proc. mniejsza niż w 2021 r.

Ale w szeregach deweloperów nie było paniki, ponieważ poziom sprzedaży we wszystkich segmentach rynku był na poziomie lat 2018–2019. To

było wciąż wystarczająco dużo, żeby sprzedający mogli planować budowę kolejnych obiektów.

„Mieszkańcy, którzy mieli wielkie oczekiwania co do zarobku i kupowali mieszkania, aby odsprzedać je po wyższej cenie, teraz będą musieli obniżyć swoje finansowe ambicje” – twierdzą analitycy rynku nieruchomości.

CZAS NA NEGOCJACJE

Część przyszłych klientów odkłada decyzję o kupnie mieszkania z powodu określonych czynników (rosnące kredyty, wysokie ceny nieruchomości, osobista niepewność finansowa) i to jest całkowicie normalne i pozytywne zachowanie, bo kupujący nadal mają możliwość szerszych negocjacji.

Tendencja spadku popytu jest zdrowa, ponieważ uspokajają się fale wahań cenowych.

„Jest więcej możliwości, więcej czasu dla kupujących na obejrzenie nieruchomości, wybór najbardziej odpowiedniego mieszkania. Wreszcie – jest więcej czasu na negocjacje, znalezienie korzystniejszych warunków finansowania, podjęcie ostatecz-

nej decyzji” – podkreślają eksperci rynku nieruchomości.

KONSULTACJE Z PRAWNIKIEM

Tym, którzy jednak jeszcze w tym roku mają zamiar kupić mieszkanie, doradza się, aby nie akceptować od razu warunków i ceny umowy deweloperskiej jako nieuniknionych.

Wskazane jest konsultowanie się z prawnikiem w sprawie warunków umowy kupna-sprzedaży mieszkania, aby przewidzieć wyższe kary dla dewelopera, jeśli nie wywiąże się z warunków umowy.

STABILIZACJA WYNAJMU

Nastąpiło logiczne wyciszenie na rynek wynajmu mieszkań. Szacuje się, że ceny najmu spadły ostatnio o około 10–15 proc.

Rynek ten, po fali gwałtownego popytu ze strony studentów i uchodźców z Ukrainy, ustabilizował się i nie powinno być większych problemów w relacjach najemca-właściciel.

Kolejny szczyt spodziewany jest latem, ale dotyczy to raczej miejscowości wypoczynkowych i gospodarstw agroturystycznych. ■



Sprzedaż nowo wybudowanych mieszkań w ub. roku była o ok. trzy razy niższa niż w roku 2021 Fot. Marian Paluszkiwicz

Artur Żak: Wyjątkowo ważna wizyta dla lwowskich Polaków

We Lwowie odbyło się spotkanie przywódców Trójkąta Lubelskiego z udziałem Prezydenta Polski Andrzeja Dudy, Prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego i Prezydenta Litwy Gitanasa Nausėdy. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim dalszej pomocy dla Ukrainy w obliczu trwającej rosyjskiej agresji, a także wsparcia prozachodnich integracyjnych aspiracji Ukrainy.

Prezydent Andrzej Duda znalazł także czas na spotkanie z Polakami, nie zabrakło również symbolicznych gestów. O znaczeniu wizyty z Arturem Żakiem, dziennikarzem „Kuriera Galicyjskiego”, rozmawia Ilona Lewandowska.

Ilona Lewandowska: Zakończyło się kolejne spotkanie Trójkąta Lubelskiego. Jak ocenia Pan to wydarzenie?

Artur Żak: Na pewno w czasie wojny Trójkąt Lubelski nabrał zupełnie innego znaczenia i na pewno inaczej jest odbierany przez mieszkańców Ukrainy. Jest to bardzo czytelne w ukraińskiej przestrzeni publicznej. Dziennikarze czy przedstawiciele władz coraz częściej i odważniej odwołują się do wspólnego dziedzictwa I Rzeczypospolitej, co według mnie jeszcze rok temu byłoby niemożliwe. Może pojedynczy badacze, historycy, ale na pewno nie głosy w publicznej debacie. Jeszcze niedawno dominowała bolszewicka narracja, w której Polacy byli przedstawiani jako „panowie” i „wyzyskiwacze”. Ostatni rok bardzo zmienił rzeczywistość. Teraz bardzo czujemy wsparcie Polski i Litwy i bardzo widoczne jest wszystko, co nas łączy.

W czasie spotkania padły konkretne deklaracje wsparcia Ukrainy przez Polskę i Litwę poprzez przekazanie uzbrojenia. Andrzej Duda zapowiedział przekazanie kompanii czołgów Leopard. Kompania nie rozwiąże jednak problemów ukraińskiej armii. Jakie znaczenia mają więc takie deklaracje?

Kompania to rzeczywiście nie jest dużo, ok. 14 sztuk, a potrzeby są znacznie większe. Na ile się orientuję, Ukraina ma obecnie ok. 10 brygad w odwodzie, które praktycznie w ogóle nie mają sprzętu, więc zapotrzebowa-



Spotkanie Trójkąta Lubelskiego odbyło się 11 stycznia we Lwowie
Fot. Jakub Szumczuk/KPRP

nie jest ogromne, chodzi o setki, a nie o dziesiątki. Niemniej jednak jest to bardzo ważne. Nie po raz pierwszy już Polska otwiera drzwi, które wcześniej były zamknięte. Polska tym razem otwiera zgodę na przekazanie ciężkiego sprzętu, widać, jak deklaracja Polski formuje opinię międzynarodową, o czym świadczą np. reakcje Niemiec. Polska pokazuje, że jest w stanie rozpocząć tworzenie międzynarodowej koalicji, do której, mamy nadzieję, że wkrótce dołączą inne państwa. Tak się dzieje nie po raz pierwszy. Jeszcze niedawno słyszeliśmy o Patriotach, że nie ma szansy, by byli na Ukrainie, a dziś słyszymy już, że będą. Podobnie było także wcześniej, gdy Polska zaczęła dostarczać kraby, czyli armatohaubice czy modernizowane czołgi T-72, i również wyprzedziła inne państwa. Nie chodzi więc o liczby, ale o to, co Polska a także Litwa robią w międzynarodowym wymiarze.

W czasie tej wizyty nie zabrakło symbolicznych gestów...

Dla nas jako Polaków największe znaczenie miało wspólne złożenie wieńców przez prezydentów Polski i Ukrainy na Cmentarzu Orłąt Lwowskich. To było ultra ważne, z takim gestem spotkaliśmy się po raz pierwszy od czasu otwarcia cmentarza. Prezydenci złożyli również kwiaty na memoriale Ukraińskiej Armii Halickiej i, co było bardzo wzruszające, złożyli kwiaty na świeżych grobach obrońców Ukrainy poległych w wojnie z Rosją.

Brał Pan udział także w bardzo kameralnym spotkaniu prezydenta z przedstawicielami polskiej społeczności...

Tak, to było bardzo ważne spotkanie. Oczywiście wizyta nie była ogłaszana, nikt nie wiedział, że prezydent przyjeżdża do Lwowa. Kiedy nas, jako przedstawicieli Polaków, zaproszono do konsulatu, byliśmy przekonani, że ma to być spotkanie z ambasadorem.

10.>>

Okazało się jednak, że zostaliśmy przewiezieni do katedry rzymskokatolickiej we Lwowie i dopiero tam dowiedzieliśmy się, że będzie to spotkanie z Andrzejem Dudą. Było to dla nas ważne, bo nie było to spotkanie o oficjalnym charakterze. Prezydent poświęcił nam chyba z godzinę, nie było żadnego scenariusza spotkania, po prostu chciał wiedzieć, co u nas, jakie mamy potrzeby. No i czuło się, że go to naprawdę obchodzi. Na koniec pokolędowaliśmy wspólnie. Nie wiem, czy to dobre określenie, ale było bardziej rodzinnie niż urzędowo.

Andrzej Duda spotkał się także z mieszkańcami Lwowa. Jak do tego doszło?

Ludzie nie znali co prawda planu wizyty, ale nie są przecież głupi. Jeśli widzą kordon (bo katedra była otoczona kordonem), dużo samochodów, a było już wiadomo, że prezydenci są we Lwowie, zorientowali się szybko, o co chodzi. Pod katedrą zaczęło się więc gromadzić coraz więcej ludzi, którzy czekali na prezydenta. Po zakończonym spotkaniu prezydent wyszedł jako pierwszy z katedry, podszedł do kordonu a ludzie bardzo spontanicznie zaczęli mu dziękować. Padły tam piękne słowa, przede wszystkim oczywiście „dziękujemy”, ten entuzjazm był ogromny. Przekonaliśmy się o tym, gdy sami wyszliśmy już z katedry, bo kiedy prezydent odjechał, lu-



Prezydenci Polski i Ukrainy składają kwiaty na Cmentarzu Orląt Lwowskich
Fot. Jakub Szymczuk/KPRP

dzie z tłumu zaczęli podchodzić do nas, nadal dziękując za wszystko, co robią Polacy.

Według badań opinii publicznej Andrzej Duda jest obecnie najbardziej popularnym na Ukrainie zagraniczny politykiem. Co o tym zdecydowało?

Według mnie jest to wyraz wdzięczności wobec wszystkich Polaków, wobec polskiego państwa, które dla mieszkańców Ukrainy on symbolizuje. Oczywiście ogromne znacznie mają jego wizyty w Ukrainie w czasie wojny, podejmowane działania, ale swego rodzaju fenomenem jest to, że ta wdzięczność wobec Polaków dotyka szerokich mas społecznych. Zwy-

kli ludzie ją przeżywają, bo przecież nie da się zapomnieć tego, co Polacy zrobili dla Ukraińców w pierwszych dniach wojny. Zwykli ludzie przyjeżdżali na granicę, żeby zabrać uchodźców wprost do swoich domów. Ta pomoc trwa bardzo konsekwentnie i jest rozumiana. To, o czym mówią sondaże, podobnie jak to, czego doświadczyliśmy w środę przy katedrze, tak naprawdę bardzo pięknie ujął właśnie Andrzej Duda w czasie tego niespodziewanego spotkania. Kiedy ludzie krzyczeli „dziękujemy”, mówił, że są to wyrazy wdzięczności dla wszystkich Polaków. ■

Rozmawiała
Ilona Lewandowska



Spotkanie z Polakami miało bardzo osobisty wymiar Fot. Jakub Szymczuk/KPRP

Czego obawiają się i komu ufają mieszkańcy Litwy?

Mieszkańcy Litwy obawiają się, że wojna w Ukrainie rozszerzy się poza granice tego kraju oraz użycia broni nuklearnej. Tym niemniej zaufanie względem Unii Europejskiej jest ponad średnią europejską. Politolog Andrzej Puksztó sądzi, że te zjawiska były do przewidzenia i są naturalne.

Antoni Radczenko

Z danych Eurobarometru, które zostały upublicznione w ubiegłym tygodniu, wynika, że 90 proc. mieszkańców Litwy obawia się, że wojna rosyjsko-ukraińska rozszerzy się poza granice Ukrainy. Większy niepokój w krajach Unii Europejskiej jest odczuwalny tylko na Malcie (93 proc.) oraz w Polsce i Portugalii (91 proc.).

JAKI JEST KONTRARGUMENT?

Politolog z Uniwersytetu Wiltolda Wielkiego Andrzej Puksztó sądzi, że funkcjonuje coś takiego, jak psychologia społeczna i dlatego obawy człowieka wobec zjawisk, o których piszą media, są zrozumiałe.

— Oczywiście, politycy dzięki komunikacji ze społeczeństwem mogą tę atmosferę wyrównywać i łagodzić. Te badania z pewnością odzwierciedlają prawdziwe nastroje. Jaki może być kontrargument? Taki, że Litwa należy do NATO, czyli na dzień dzisiejszy najsilniejszego sojuszu wojskowego na świecie. Wśród mieszkańców pojawia się pewna wątpliwość: czy NATO zareaguje, jak szybka będzie reakcja NATO? Trzeba jednak zawsze pamiętać, że nie ma mocniejszego sojuszu wojskowego niż NATO. Poza tym przywódcy NATO niejednokrotnie podkreślali, że wszelkie niebezpieczeństwa, nawet, jeśli dotyczą tylko jednego kraju sojuszu i tylko w jednej dziedzinie, na przykład bezpieczeństwa cybernetycznego, oraz gdy to zagrożenie grozi egzystencji mieszkańcom tego państwa, to w proces włącza się całe



„Zaufanie do Unii Europejskiej na Litwie zawsze było duże” — mówi Andrzej Puksztó

NATO — dzieli się z „Kurierem Wileńskim” swą refleksją politolog.

88 proc. ankietowanych mieszkańców naszego kraju uważa, że w trakcie konfliktu na Ukrainie może być wykorzystana broń nuklearna. W Portugalii i na Malcie strach z tego odczuwa aż 91 proc. ankietowanych.

— Podobną sytuację mamy w przypadku użycia broni nuklearnej. Informacja transmitowana przez Kreml oczywiście rozpowszechnia się po świecie i ludzie na nią reagują. Tym bardziej, że Litwa jest okrażona z dwóch stron. Z jednej strony mamy Białoruś, z drugiej — obwód kaliningradzki. I tutaj znów trzeba pamiętać o tym, że Litwa należy do największego i najmocniejszego sojuszu woj-

skowego na świecie — zaznacza nasz rozmówca.

KOMUNIKACJA ZE SPOŁECZEŃSTWEM

Ośrodek prezydencki, rząd czy Sejm, uważa Andrzej Puksztó, raczej zdają egzamin, jeśli chodzi o tonowanie nastrojów społecznych. Odpowiedniej komunikacji brakuje tylko w przypadku kilku grup społecznych.

— Moim zdaniem obecnie politycy zbyt zaniechali bezpośrednich spotkań z mieszkańcami. Tego nie można lekceważyć i nieważne, czy groźba dla bezpieczeństwa jest większa lub mniejsza. Spotkania w cztery oczy, wydaje mi się, są ciągle aktualne. Trochę też brakuje komunikacji z przedstawicielami mniejszości narodowych. Chociaż trzeba przyznać, że premier i przewodnicząca Sejmu złożyli życzenia świąteczne poszczególnym mniejszościom narodowym, a prezydent złożył życzenia z okazji prawosławnego Bożego Narodzenia. Jednak mniejszości narodowe są szczególną grupą i potrzebują szczególnej uwagi. Szczególną grupą są również osoby w starszym wieku, które nie zawsze korzystają z sieci społecznościowych. W tym wypadku politycy jakiś format spotkań musieliby uwzględnić — podkreśla politolog.

Czego jeszcze obawiają się mieszkańcy Litwy i Unii?

7 z 10 respondentów jest zaniepokojonych rosnącymi wydatkami na życie. Rosnących kosztów obawia się 96 proc. mieszkańców Litwy. Wyższe wskaźniki są tylko w Grecji (100 proc.), na Cyprze (99 proc.) oraz we Włoszech i Portugalii.

12.>>

Duże obawy wśród mieszkańców Unii wywołuje strach przed ubóstwem. Na Litwie ubóstwa obawia się 85 proc. respondentów, w UE – 82.

ZAUFANIE DO BRUKSELI

Niezależnie od dosyć pesymistycznych nastrojów mieszkańcy Litwy nadal popierają wsparcie Brukseli dla Ukrainy. 55 proc. mieszkańców w całości popiera działania instytucji unijnych w tym zakresie, a kolejnych 33 proc. „raczej popiera”. Średnia unijna wynosi odpowiednio 33 proc. i 42 proc. Najbardziej popierają Kijów mieszkańcy Szwecji (97 proc.), Finlandii (95 proc.), Holandii (93 proc.), Portugalii (92 proc.) i Danii (92 proc.). Polska zajęła dziewiąte miejsce w gronie 27 unijnych krajów. Francja (78 proc.) i Niemcy (73 proc.) znalazły się w środku zestawienia. Najniższy wskaźnik poparcia dla Ukrainy odnotowano w Bułgarii i Grecji (48 proc.). Poza tym w odpowiedzi na pytanie o wartościach, których trzeba bronić, mieszkańcy Unii Europejskiej wymienili demokrację (36 proc.), ochronę praw człowieka w Unii i na świecie (29 proc.), oraz wolność słowa i myśli (28 proc.).

Mieszkańcy Litwy i całej UE mają wysokie zaufanie względem Unii Europejskiej. 62 proc. mieszkańców Unii sądzi, że przynależność ich kraju do UE jest „dobrą sprawą”, w przypadku Litwy ten odsetek wynosi 79 proc.

— Zaufanie do Unii Europejskiej na Litwie zawsze było duże. Obywatele Litwy patrzą na Unię Europejską również przez pryzmat bezpieczeństwa. Unia obok NATO jest odbierana jako pewien fundament bezpieczeństwa. Spora część społeczeństwa bierze pod uwagę wielkość Litwy i uważa, że nasz kraj bez UE nie może sobie zapewnić bezpieczeństwa. Podobnie jest na Łotwie i w Estonii. Tym te kraje różnią się od Polski, Czech, Słowacji lub Węgier — tłumaczy Andrzej Pukszt.

Badania Eurobarometru wykonano w 27 krajach członkowskich pomiędzy 12 października a 7 listopada 2022 r. Zlecenie Parlamentu Europejskiego wykonał panel badawczy Kantar. Ogółem dokonano 26 443 wywiadów. Na Litwie w badaniach wzięło udział 1 002 mieszkańców. ■

Fot. Marian Paluszkiewicz

TVP
WILNO



■ Duże obawy wśród mieszkańców Unii wywołuje strach przed ubóstwem. Na Litwie ubóstwa obawia się 85 proc. respondentów, w UE – 82

NATO wysła samoloty AWACS do Rumunii



NATO wysła kilka samolotów rozpoznawczych AWACS z Niemiec do Rumunii, sąsiadującej z Ukrainą — donosi ELTA. Samoloty te dotrą do Rumunii we wtorek, 17 stycznia, i „pomogą zapewnić wzmocnioną obecność Sojuszu w regionie i monitorować rosyjską aktywność wojskową”. Kilka takich samolotów, stacjonujących na co dzień w zachodnich Niemczech, zostanie wysłanych do rumuńskiej bazy lotniczej w mieście Otopeni w pobliżu Bukaresztu, ok. 200 km od granicy z Ukrainą. Będą tam kilka tygodni. „Ponieważ bezprawna wojna Rosji na Ukrainie nadal zagraża pokojowi i bezpieczeństwu w Europie, nie ma wątpliwości co do determinacji NATO w ochronie i obronie każdego centymetra terytorium Sojuszu” — powiedziała rzeczniczka NATO Oana Lungescu.

„Nasze AWACS mogą wykrywać samoloty oddalone o setki kilometrów, dlatego są kamieniem węgielnym polityki odstraszania i obrony NATO. Dziękuję Rumunii, która przyjmie te samoloty, wnoszące znaczący wkład w nasz system wczesnego ostrzegania” — dodała.

Oprócz samych samolotów w bazie Otopeni stacjonować będzie także około 180 żołnierzy. Sojusz nie podał dokładnej liczby samolotów AWACS, które mają zostać wysłane do Rumunii, przypuszcza się, że planowane jest wysłanie trzech takich samolotów. Obecnie w zachodnich Niemczech jest ich 14.

L24.lt

Fot. Pixabay.com

Innowacje dla pacjentów w dziedzinie ochrony zdrowia

Rok 2023 przyniósł wiele zmian w systemie opieki zdrowotnej. Ministerstwo Ochrony Zdrowia RL poinformowało „Kurier Wileński” o najważniejszych zmianach dotyczących ochrony zdrowia. Niektóre zmiany zaczęły obowiązywać już od 1 stycznia tego roku, inne wejdą w życie później.

Honorata Adamowicz

Zniesiono pułap dopłaty dla pacjentów, który wynosił 5,87 euro. Teraz ten pułap zostanie ustalony przez rząd po wzięciu pod uwagę nowych kryteriów, a także zmian kosztów refundowanych leków i wyrobów medycznych oraz wydatków gospodarstw domowych na nie, możliwości finansowych budżetu państwa i Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowotnego.

Do listy leków refundowanych zostaną wpisane preparaty, których składki będą spełniać jedno z dwóch kryteriów:

- składka pacjenta nie może przekraczać 25 proc. ceny podstawowej produktów leczniczych i 15 proc. średniej ceny leków refundowanych w poprzednim roku ani nie może przekraczać maksymalnej dopłaty pacjenta za opakowanie ustalonej przez rząd;

- składka pacjenta za złożony produkt leczniczy jednego dostawcy nie może przekroczyć 15 proc. średniej ceny leków refundowanych w poprzednim roku, a maksymalna dopłata ustalona przez rząd dla opakowania i dla leku złożonego od dwóch lub więcej dostawców nie przekroczy maksymalnych premii za jego składniki.

DOŚTĘPNOŚĆ USŁUG REHABILITACJI MEDYCZNEJ WZRASTA

Od 1 stycznia pacjenci mogą szybciej i łatwiej korzystać z usług rehabilitacji medycznej. Wstępne usługi rehabilitacji medycznej są przepisywane w zależności od stanu zdrowia pacjenta, stopnia upośledzenia funkcji, ale nie dotyczą konkret-

nych chorób lub diagnoz. Skróci się droga pacjenta do uzyskania świadczeń rehabilitacyjnych, ale także zmniejszy się obciążenie administracyjne lekarzy.

Dla dzieci z chorobami krwi i limfatów do niedawna usługi rehabilitacyjne były świadczone tylko na oddziale stacjonarnym, a od 1 stycznia mogą one korzystać z usług rehabilitacyjnych i ambulatoryjnych bliżej domu.

Po leczeniu szpitalnym stworzono „zielone korytarze” dla pacjentów z poważnymi chorobami, dla których szybkość i jakość otrzymywania usług rehabilitacyjnych mają szczególne znaczenie. Nie będą oni musieli czekać w ogólnej kolejce, więc możliwe będzie wcześniejsze rozpoczęcie rehabilitacji, aby zapewnić jak najpłynniejszy proces powrotu do zdrowia.

CESARSKIE CIĘCIE NA ŻYCZENIE

Od stycznia tego roku pojawiła się oficjalna możliwość wykonania cesarskiego cięcia na życzenie. Do tej pory było ono wykonywane tylko wtedy, gdy było niezbędne. Jednak nowa procedura ustanowiona przez ministerstwo zdrowia nadal nie przewiduje, że wszystkie chętne kobiety zostaną poddane operacji.

W wypadku kobiet, którym komisja lekarska zaleciła cesarskie cięcie z powodu możliwych powikłań, usługa ta jest opłacana z budżetu Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowotnego. Jeśli komisja nie stwierdzi ewentualnych komplikacji, a mimo to kobieta chce urodzić operacyjnie, zgodnie z zarządzeniem resortu zdrowia, będzie musiała zapłacić za zabieg z własnej kieszeni.

15.>>



Prawdopodobnie innowacje w procedurze rejestracji do lekarza rodzinnego zaczną obowiązywać od 2024 r.

14.>>

USŁUGI PRZEWOZU PACJENTÓW

Usługi przewozu pacjentów będą przepisywane przez lekarza lub innego pracownika służby zdrowia, gdy specjalny transport jest wymagany przez pacjenta ze względu na jego stan zdrowia, gdy nie pozwala mu on na korzystanie z innego transportu, zarówno indywidualnego, jak i publicznego. Usługa przewozu pacjentów jest jednym ze środków reformy zdrowotnej, która ułatwi dostęp do specjalistycznych usług ambulatoryjnych i dziennych usług opieki zdrowotnej.

WZROST WYNAGRODZEŃ LEKARZY REZYDENTÓW

Zmiany znacząco przyczynią się do wzrostu wynagrodzeń lekarzy rezydentów i większego wyboru praktyki. Tworzone są również warunki do przyciągania młodych specjalistów do regionów. Zgodnie z nowym rozporządzeniem zniesione zostają statusy młodszych i starszych lekarzy rezydentów. Oznacza to, że w przypadku lekarzy rezydentów wynagrodzenie będzie obliczane nie według ich statusu, ale według wielkości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia za poprzedni rok kalendarzowy i współczynnika wynagrodzenia podstawowego, który będzie wzrastał konsekwentnie wraz z kontynuacją studiów rezydenturowych. Kolejna zmiana, która zwiększa płace lekarzy rezydentów, jest taka, że placówki medyczne, w których lekarze rezydenci odbywają staże, również będą musiały dołożyć się do wynagrodzenia. Do tej pory nie byli do tego zobowiązani. Wynagrodzenie lekarzy rezydentów po tych zmianach wzrośnie o około 280 euro w pierwszym roku studiów rezydentury i o około 576 euro w siódmym roku studiów rezydenturowych. Od 2023 r. uruchamiany jest nowy system szkoleń dla lekarzy oparty na kompetencjach wielopoziomowych, który nie tylko podniesie jakość szkolenia lekarzy, ale także zapewni większą odpowiedzial-



Od 1 stycznia pacjenci mają szybszy i łatwiejszy dostęp do usług rehabilitacji medycznej

ność i możliwości samodzielnego zastosowania już nabytych umiejętności w praktyce.

Od 1 stycznia wzrosły wynagrodzenia pracowników publicznych i budżetowych zakładów opieki zdrowotnej. Zgodnie z postanowieniami układu zbiorowego litewskiego oddziału Narodowego Systemu Opieki Zdrowotnej płace pracowników instytucji budżetowych, członków związków zawodowych, którzy podpisali układ zbiorowy oddziału, wzrosną średnio o 14 proc. (wynagrodzenie po opodatkowaniu wzrośnie średnio o 153–165 euro). Wynagrodzenie lekarza po opodatkowaniu wzrasta średnio o 160–180 euro, pielęgniarki – 85–100 euro, rezydentów – około 160 euro.

INNOWACJE W PROCEDURZE REJESTRACJI DO LEKARZA RODZINNEGO

Plan Medycyny Rodzinnej na lata 2023–2024 przewiduje 17 działań, z których jednym jest przegląd i aktualizacja procedury rejestracji w placówkach medycznych. Do III kwartału 2023 r. planowany jest jej przegląd z pomocą pozarządowych organizacji lekarzy rodzinnych i pacjentów. Ludzie będą mieli zapewnione usługi tam, gdzie do tej pory je otrzymywali. Pacjenci będą proszeni o

podpisanie zgody (lub dostępu), tak aby w przypadku nieracjonalnej geograficznej dostępności do otrzymania świadczeń nie były one udzielane w standardowym terminie; lub niektóre z nich nie zostałyby w ogóle podane.

W sferze publicznej mówi się o skrajnych przypadkach, gdy np. osoba z niepełnosprawnością ruchową mieszka w Šilalė, ale jest zarejestrowana w Wilnie. Nie powinno być takich przypadków, ponieważ w ten sposób lekarz rodzinny nie może prawidłowo zapewnić wszystkich usług medycyny rodzinnej.

Ministerstwo Ochrony Zdrowia, które przewodzi grupie decyzyjnej ds. rozwoju medycyny rodzinnej, rozważa procedurę, która miała by zachęcić pacjentów do bardziej odpowiedzialnego wyboru lekarza rodzinnego, tj. z uwzględnieniem czynnika geograficznego, po zapoznaniu się z uwagami lekarzy rodzinnych na temat podobnych przypadków.

W obecnej chwili nie jest ustalone, w jaki sposób zostanie zrealizowany bardziej odpowiedzialny wybór lekarza rodzinnego. Rozważane są różne opcje (podkreślamy, są nadal rozważane). Prawdopodobnie innowacje w procedurze rejestracji mogą zacząć obowiązywać od 2024 r. ■

Fot. Marian Paluszkiwicz

Są już listy poborowych. Służba potrwa 9 miesięcy

Na stronie internetowej <https://sauktiniai.karys.lt> w czwartek, 12 stycznia, opublikowano oficjalne listy poborowych – informuje strona Ministerstwa Ochrony Kraju.

Młodzi ludzie w wieku od 18 do 23 lat mogą już sprawdzić, czy trafili na listę osób wezwanych w tym roku do zasadniczej służby wojskowej. Łącznie do służby w różnych jednostkach Litewskich Sił Zbrojnych planowane jest powołanie około 3,8 tys. osób.

LISTY BĘDĄ AKTUALIZOWANE

„Jak co roku, każdy, kto trafił na listę, znajdzie tutaj instrukcje, jakie działania należy wykonać i do kiedy skontaktować się z regionalną jednostką poborową. Planuje się, że w tym roku do służby wojskowej w pierwszej kolejności będą zapraszane niekoniecznie osoby posiadające numer porządkowy na tegorocznej liście poborowych – przede wszystkim wezwania otrzymają osoby, które już znalazły się wcześniej na liście i które zakończyły procedury wezwania w 2022 r., następnie kolejno pójdą nowi poborowi dodani do listy. Dlatego bardzo ważne jest, aby stale sprawdzać informacje, które są aktualizowane raz w tygodniu, i postępować zgodnie z instrukcjami w odpowiednim czasie” – mówi Arūnas Balčiūnas, dyrektor Wojskowej Służby Poborowej i Obsady Załogowej Litewskich Sił Zbrojnych.

Na tegorocznej liście poborowych zabraknie studentów studiujących w uczelniach wyższych – dla nich na czas studiów służba zostanie przełożona. Natomiast ci, którzy chcą spełnić konstytucyjny obowiązek, mają prawo zawiesić studia na okres zasadniczej służby wojskowej lub kontynuować studia i w ciągu trzech lat ukończyć szkolenia dla młodszych oficerów lub służyć w Ochotniczych Siłach Obrony Kraju.

Pierwsi poborowi rozpoczną służbę pod koniec lutego, ostatni na początku grudnia. Najliczniej



Żołnierze, którzy dobrowolnie zgłoszą się do zasadniczej służby wojskowej, mają możliwość otrzymania świadczenia w wysokości ponad 3 900 euro

poborowi zapełnią jednostki w kwietniu, wrześniu i październiku. Ogółem, zgodnie z rocznym planem poboru, do służby zostanie zaproszonych ponad 3,8 tys. osób ze sporządzonej listy, którzy będą pełnić służbę w 18 jednostkach Litewskich Sił Zbrojnych.

DO WOJSKA NA OCHOTNIKA

Służba poborowa przypomina, że po opublikowaniu list poborowych chłopcy i dziewczęta w wieku od 18 do 38 lat, którzy nie są w nich uwzględnieni, mogą dobrowolnie ubiegać się o odbywanie zasadniczej służby wojskowej. Będą mogli wybrać pożądane miejsce służby, datę rozpoczęcia służby i otrzymać o 30 proc. większe świadczenie. Podania o pierwszeństwo w odbyciu służby mogą składać również osoby znajdujące się na listach poborowych. Preferowane przez nich miejsca służby będą brane pod uwagę, a świadczenia dla nich będą wyższe o 15 proc.

Od 1 stycznia 2023 r., wraz ze wzrostem wysokości świadczeń, żołnierze, którzy dobrowolnie zgłosili się do zasadniczej służby wojskowej i dobrze ją wykonali, mają możliwość otrzymania świadczenia w wysokości ponad 3 900 euro.

Lista poborowych na rok 2023 dostępna jest na stronie: <https://sauktiniai.karys.lt>

Bezpłatna infolinia na Litwie: 8 800 12340, w przypadku połączeń z zagranicy: +370 706 76 854.

SŁUŻBA POTRWA 9 MIESIĘCY

Minister ochrony kraju Arvydas Anušauskas odniósł się do krytycznych komentarzy na temat planowanych zmian w odbywaniu służby wojskowej, które zostały przedstawione na początku stycznia. Zapewnił w czwartek, 12 stycznia, że dziewięciomiesięczny okres służby pozostaje, ale na innych warunkach.

16.>>

Arvydas Anušauskas podkreślił, że 9 miesięcy służby wojskowej nie zostanie zniesione. Według niego dłuższy okres zasadniczej służby wojskowej pozostanie, ale stanie się ona dobrowolna. Jak zapewnił, poborowi, którzy zdecydują się służyć dłużej, będą szkoleni jako żołnierze zawodowej służby wojskowej, zdolni do udziału w manewrach wojskowych i operowania złożonymi systemami uzbrojenia.

„Zwrócę uwagę, że sześciomiesięczna służba nie anuluje dziewięciomiesięcznej służby, tylko zmienia się system poboru. Tyle, że nie wszyscy będą służyć przez dziewięć miesięcy, będą służyć tylko ochotnicy, ale przez tych kilku miesięcy pełniąc służbę wojskową jak żołnierze w zawodowej służbie wojskowej i otrzymując wynagrodzenie żołnierza w zawodowej służbie wojskowej” — w czwartek w wywiadzie dla rozgłośni „Žinių radijas” twierdził minister Anušauskas.

„Przeprowadziliśmy badania i widać, że około połowa poborowych, gdyby istniał taki system, wybrałaby zawodową służbę woj-

skową. To z pewnością pozwoliłoby na zwiększenie liczby osób w niej służących” — powiedział Arvydas Anušauskas.

„Wraz ze wzrostem ogólnej liczby poborowych, te liczby służących przez 9 miesięcy zbliżą się do liczby obecnie służących” — dodał.

NOWY MODEL SŁUŻBY

Na początku stycznia minister ochrony kraju Arvydas Anušauskas przedstawił plan reformy służby wojskowej, która przewiduje skrócenie okresu służby do pół roku, zwiększenie liczby poborowych i czynnej rezerwy wojskowej.

Jak wskazał minister, w 2027 r. reforma pozwoli osiągnąć zwiększenie liczby poborowych z 3,8 tys. do 5 tys. Połowa poborowych, którzy odbyli sześciomiesięczną służbę, przeszłaby do rezerwy, druga połowa kontynuowałaby służbę dobrowolnie przez kolejne trzy miesiące, uzyskując specjalizację, a za ten ostatni okres otrzymywałaby wynagrodzenie żołnierza w zawodowej służbie wojskowej. Nowy model przewiduje również alter-



Minister ochrony kraju Arvydas Anušauskas zapewnił, że dziewięciomiesięczny okres służby pozostaje, ale na innych warunkach

natywy, takie jak trzymiesięczny pobór dla młodych ludzi, którzy ukończyli studia, lub trzyletnią służbę w Ochotniczych Siłach Obrony Kraju.

Dowódca armii Valdemaras Rupšys wskazał z kolei, że reforma poboru pomoże osiągnąć cel, jakim jest posiadanie aktywnej rezerwy 40 tys. osób w siłach zbrojnych. ■

Opr. A.P. (na podst. ELTA, kam.lt)
Fot. Marian Paluszkiwicz



■ Łącznie do służby w różnych jednostkach Litewskich Sił Zbrojnych planowane jest powołanie około 3,8 tys. osób

Co raz więcej mieszkańców Ukrainy integruje się z litewskim społeczeństwem

Justyna Giedrojć

Absolutna większości uchodźców wojennych — prawie 68 tys. osób — na mocy dyrektywy ogłoszonej przez Komisję Europejską 4 marca 2022 r. uzyskało ochronę tymczasową.

PRZEDŁUŻENIE OBOWIĄZYWANIA DYREKTYWY

Tymczasowa ochrona dla osób uciekających przed wojną w Ukrainie zapewnia m.in. legalny pobyt na Litwie, zasiłki socjalne, podróżowanie bez wiz po Unii Europejskiej, wsparcie w dostępie do opieki zdrowotnej, edukacji i europejskiego rynku pracy.

Komisja Europejska ogłosiła decyzję o przedłużeniu obowiązywania dyrektywy o ochronie tymczasowej dla ukraińskich uchodźców w Unii Europejskiej co najmniej do marca 2024 r.

Zdaniem ekspertów przedłużenie uchodźcom prawa do legalnego pobytu i ochrony socjalnej na terytorium krajów UE to udzielanie pomocy w perspektywie długofalowej, gwarantujące poczucie stabilności i bezpieczeństwa uciekającym z objętej wojną Ukrainy.

ZAKWATEROWANIE ZAPEWNIŁ STOŁECZNY SAMORZĄD

Z nastaniem zimy spodziewano się wzrostu liczby uchodźców. Jednak prognozy nie sprawdziły się, liczba uchodźców pozostaje nadal stabilna. Podobna sytuacja panuje też w Wilnie.

— W stolicy przebywa obecnie od 19 do 20 tys. uchodźców wojennych z Ukrainy. Większość znalazła schronienie w mieszkaniach prywatnych, często udostępnionych nieodpłatnie przez właścicieli, część osób, które na to stać, wynajmuje lokale. Dla 260 Ukraińców zakwaterowanie zapewnił

Od początku inwazji Rosji na Ukrainę ponad 70 tys. uchodźców znalazło schronienie na Litwie. W kraju zarejestrowało się 71 tys. 877 mieszkańców Ukrainy, którzy na skutek wojny zdecydowali się wyjechać.



■ W Wilnie przebywa obecnie około 20 tys. uchodźców wojennych z Ukrainy

samorząd miasta Wilna. Z inicjatywy samorządu niektóre nieużywane biura, lokale administracyjne przeobrażono na mieszkania. Uchodźcy mieszkają tam nieodpłatnie, wszystkie koszty pokrywane są z budżetu stolicy — informuje „Kurier Wileński” Gabrielius Grubinskas, rzecznik prasowy samorządu stołecznego.

REKOMPENSATA W WYSOKOŚCI 150 EURO

Ludzie, którzy zapewniają ukraińskim uchodźcom zakwaterowanie, otrzymują rekompensatę w wysokości 150 euro miesięcznie za pierwszego przyjętego uchodźcę oraz po 50 euro miesięcznie za każdego kolejnego. Kwoty te w jednakowej wysokości obowiązują w całym kraju, niezależnie od tego, w którym zakątku Litwy mieszkają uchodźcy. Pierwsza wypłata od państwa następuje po upływie miesiąca od chwili przyjęcia do swego domu czy mieszkania uchodźców.

Pieniądze są wypłacane nie dłużej niż przez trzy kolejne miesiące. Wniosek o wypłatę rekompensaty za przyjęcie pod swój dach uchodźców z Ukrainy można złożyć w tym samorządzie, na terenie którego zarejestrowane jest mieszkanie czy dom, w którym tymczasowo zamieszkują.

UKRAIŃSKIM DZIECIOM ZAPEWNIONO EDUKACJĘ

Co raz więcej mieszkańców Ukrainy integruje się ze społeczeństwem: znajduje pracę, wynajmuje mieszkania i jest w stanie siebie utrzymać. Jesienią ukraińskie dzieci poszły do szkół i przedszkoli. Władze Wilna od samego początku wspierają ukraińskich uchodźców.

— 3 tys. 500 ukraińskich dzieci mamy w szkołach i przedszkolach Wilna. 1 tys. 500 dzieci uczęszcza do samorządowych placówek oświatowych 1 tys. 900 do prywatnych.

18.>>

W szkołach samorządowych uczy się obecnie 1 000 uczniów z Ukrainy, w przedszkolach jest już blisko 600 dzieci. Jeśli weźmiemy pod uwagę także szkoły prywatne, to najczęściej ukraińskich dzieci uczy się w szkołach z litewskim językiem nauczania. Na drugim miejscu pod względem liczby dzieci z Ukrainy są szkoły z rosyjskim językiem nauczania, następnie szkoły polskie — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Alina Kowalewska, główny doradca dyrektora administracji samorządu miasta Wilna.

SZKOŁY UKRAIŃSKIE W WILNIE

W Wilnie działają też szkoły ukraińskie: Narodowa Szkoła Ukraińska oraz Szkoła Charkiwia „Grawitacja”.

— Placówki te mają zatwierdzony program nauczania dzieci według ukraińskiego programu w języku ukraińskim. Takie pozwolenie wydaje Ministerstwo Oświaty, Nauki i Sportu. Uczy się tam około tysiąca dzieci, nauczyciele są z Ukrainy. W polskich szkołach najczęściej, 16 dzieci, uczy się w Gimnazjum im. Władysława Syrokomli. Uczniowie z Ukrainy są także w Gimnazjum im. Szymona Konarskiego, w początkowej szkole na Antokolu, ogółem około 50 uczniów. We wszystkich szkołach samorządowych

nauczanie przebiega integracyjnie, nauczyciele z zasady mają pomocnika, który rozumie język rosyjski lub ukraiński, który potrafi tłumaczyć. Nauczyciele szykują indywidualny plan nauczania dla dzieci z Ukrainy. W prywatnych szkołach dzieci uchodźców wojennych uczą się nieodpłatnie. W taki sposób prywatne placówki edukacyjne pomagają Ukrainie — wyjaśnia Alina Kowalewska.

WSPARCIE JEST NADAL POTRZEBNE

Mieszkańcy kraju nadal angażują się w różnorodne akcje wsparcia dla Ukrainy. Zebrane środki są przeznaczane na potrzeby uchodźców, zakup niezbędnych artykułów — materiałów opatrunkowych, apteczek, żywności. Pomocy udzielają państwo oraz organizacje pozarządowe: Litewski Czerwony Krzyż, Służba Pomocy Zakonu Maltańskiego, Caritas, Maisto bankas, Stiprūs kartu, Blue/Yeloow, organizacja społeczna Gelbėkit vaikus i wiele innych.

Udzielić wsparcia Ukrainie można m.in. poprzez dokonanie przelewu na konto za pośrednictwem platformy aukok.lt. W ten sposób ludzie ofiarowali już prawie 3 mln euro. Przekazać darowiznę w wysokości 5 euro można też wysyłając sms-a na krótki numer 1485. ■

Fot. Marian Paluszkiwicz



Udzielić wsparcia Ukrainie można m.in. poprzez dokonanie przelewu na konto za pośrednictwem platformy aukok.lt.

ONZ: Ponad 30 mln niedożywionych dzieci



Ponad 30 mln dzieci na świecie jest niedożywionych w wyniku obecnego, nie mającego precedensu kryzysu żywnościowego — alarmują agendy ONZ. „Prawdopodobnie sytuacja ta jeszcze pogorszy się w 2023 roku” — ostrzegł szef Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) Qu Dongyu. Alarm podniosły wraz z FAO także

Urząd Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców (UNHCR), Światowa Organizacja Zdrowia, UNICEF i Światowy Program Żywnościowy. We wspólnym oświadczeniu opublikowanym w Rzymie organizacje te podkreśliły, że bezprecedensowy kryzys żywnościowy na świecie to efekt konfliktów zbrojnych, zmian klimatycznych, pandemii oraz wzrostu kosztów życia.

„Musimy zagwarantować dostęp do zdrowego odżywiania małym dzieciom, dziewczętom i kobietom ciężarnym oraz karmiącym” — podkreślił dyrektor FAO.

Alarm dotyczy przede wszystkim 15 krajów, są to: Afganistan, Burkina Faso, Czad, Demokratyczna Republika Kongo, Etiopia, Haiti, Kenia, Madagaskar, Mali, Niger, Nigeria, Somalia, Sudan Południowy, Sudan i Jemen. Agendy ONZ zaapelowały o przyspieszenie wprowadzenia w życie globalnego planu przeciwdziałania niedożywieniu dzieci.

Konieczne są „większe inwestycje, by wesprzeć skoordynowaną odpowiedź Narodów Zjednoczonych, która zaspokoi te bezprecedensowe potrzeby, spowodowane pogłębiającym się kryzysem, zanim będzie na to za późno” — głosi wspólny komunikat.

PAP

Fot. Pixabay.com

Nadlatuje „Zielona kometa”!

1 lutego kometa C/2022 E3 znajdzie się najbliżej Ziemi. Zagrożenia nie ma, ale i większej atrakcji nie będzie. Przeleci obok nas w odległości 42 mln km i prawdopodobnie nie będzie widoczna gołym okiem.

Aleksander Borowik

Legendarny astronom z Wileńszczyzny, Henryk Sielewicz, na moje radośnie-głupie pytanie o wielkim wydarzeniu astronomicznym, odpowiedział ze smutkiem w głosie:

— Będę próbował... Ale teraz taka zła pogoda — zachmurzone niebo, to nie wiem, co z tego będzie.

Można zrozumieć nastrój poszukiwacza komet i gwiazd, bo jak każdy astronom, musi wszystko widzieć przez swój teleskop.

INTERNETOWA „LORNETA”

Ale zwykłym gapiom nocnego nieba radzi nie zrażać się i posłużyć się internetową „lornetą”.

— Jest możliwość śledzenia nadlatującej komety w czasie realnym na stronie <http://astro.vanbuitenen.nl/comet/2022E3>. Virtual Telescope Project jest gospodarzem sesji obserwacyjnej na żywo, która rozpoczęła się 13 stycznia o 5 rano — <https://www.virtualtelescope.eu/webtv>. Kometę można oglądać także poprzez stronę <https://www.youtube.com/@GianMasiVirtualTelescope> — pocieszył Henryk Sielewicz, który w swojej Słobodzie pod Ławaryszkami w rejonie wileńskim, zbudował laboratorium astronomiczne z własnoręcznie zbudowanym teleskopem, które odwiedzają wycieczki z całego świata.

WIDZIELI JĄ NEANDERTALCZYCY...

Ostatni raz „Zielona kometa”, tak nazwana z racji koloru swego ogona — C/2022 E3 odwiedziła Ziemię 50 tys. lat temu, w czasach epoki lodowcowej, kiedy nasi przodkowie — Neandertalczycy opuszczali Afrykę, rozpoczynając podbój świata.

Obserwatorzy nieba na półkuli północnej, czyli również i Litwy, powinni spojrzeć na północno-wschodni horyzont przed północą.



„Obserwacje te są ważne dla nauki, bo asteroidy czasem stwarzają zagrożenie dla Ziemi” — mówi astronom Henryk Sielewicz. Fot. Marian Paluszkiewicz

Wcześniej będzie znajdować się jeszcze zbyt nisko.

Gdy kometa znajdzie się najbliżej Ziemi, wciąż będzie ją dzielić od naszej planety 42 mln kilometrów.

1 lutego obiekt o prawie kilometrowej średnicy, znajdzie się w perygeum, czyli w tym punkcie swojej orbity, który jest położony najbliżej naszej planety.

— Obserwacje te są ważne dla nauki, bo asteroidy czasem stwarzają zagrożenie dla Ziemi. Zwykle obserwuję właśnie takie obiekty przelatujące blisko Ziemi — mówi Henryk Sielewicz.

ZDOBYCZ ŻYCIA — CZERWONY KARZEŁ!

22 kwietnia 2019 r. Henrykowi Sielewiczowi udało się zarejestrować rozbłysk Czerwonego karła — gwiazdę UV Ceti, odchodzącego w niebyt obiektu w gwiazdozbiórze Wielkiej Niedźwiedzicy. Swoją gwiazdę nazwał Sielewicz1.

Pod nazwiskiem Sielewicz w kosmosie lata już asteroida o średnicy 4 km, której okres obrotu wokół Słońca

wynosi 4,5 roku. Tę asteroidę Henrykowi Sielewiczowi podarował na jego 60-lecie kolega — zawodowy astronom Kazimierz Czernis, odkrywca wielu obiektów niebieskich, w tym własnej gwiazdy. ■

Gość z obłoku Oorta

Tegoroczna kometa pochodzi najpewniej z obłoku Oorta, który mieści się na obrzeżach Układu Słonecznego (za Neptunem) i który to jest odpowiedzialny za powstawanie kosmicznych obiektów lodowych. „Zielona kometa” została odkryta w marcu 2022 r., kiedy mijała Jowisza. Początkowo sądzono, że zaobserwowane ciało niebieskie to planetoida, jednak obecność pyłu wokół obiektu pozwoliła temu zaprzeczyć. Komety można szukać na północno-zachodniej stronie widnokręgu, pomiędzy gwiazdozbiorem Herkulesa a Wolarza, a ponad charakterystyczną konstelacją — Koroną Północy.

Halina Kisłacz: Jesteśmy maleńką wysepką polskości w Tallinnie

Leszek Wątróbski

Obecność Polaków w Estonii trwa nieprzerwanie od ponad 400 lat. Pierwsze wzmianki o polskim środowisku w Estonii pochodzą z czasów Stefana Batorego i założonego wówczas kolegium oo. jezuitów w Tartu (dawnej Dorpat). Obecnie w Estonii żyje ok. 2 tys. Polaków — w tym ok. tysiąc obywateli z polskimi paszportami.

Są też w Estonii inni nasi rodacy, którzy przybyli tam wcześniej — przed II wojną światową i później. Oni to w roku 1988 założyli Towarzystwo Kultury Polskiej „Polonia”, przekształcone następnie w 1995 r. w Związek Polaków w Estonii. Polacy mają status mniejszości narodowej.

Będąc w listopadzie ub.r. w Tallinnie spotkałem się z panią prezes Związku Polaków w Estonii dr Haliną Kisłacz oraz kilkoma aktywistami ZPE.

ZWIĄZEK POLAKÓW W ESTONII

— Przyjechałam tu z Białorusi — mówi Halina Kisłacz. — Z zawodu jestem lekarzem pediatrą, obecnie już na emeryturze. Naszym głównym zadaniem jest uczenie patriotyzmu młodego pokolenia. Chcemy, aby nasze dzieci, urodzone już w tym miejscu, nie zapomniały nigdy o Polsce ani o języku polskim. Chcemy rozwijać ich uczucia patriotyczne, więzi z krajem i kultywować polską tradycję. Nieoficjalnie jest nas obecnie w Estonii ok. 2,5 tys. — głównie w Tallinie, Tartu, Kohtla-Järve, Narwie, Valdze, Ahtme i Parnawie. W siedzibie naszego Związku funkcjonuje biblioteka polska i odbywają się tu różne kursy dla dzieci i dorosłych. W okresie pandemii musieliśmy zmienić wszystkie plany. Nie zrezygnowaliśmy jednak zupełnie z działalności statutowej. Okazywaliśmy pomoc naszym członkom oraz wszystkim samotnym i wielodzietnym — tym, którzy nie mogli nigdzie wyjść, nawet do apteki czy



■ Dr Halina Kisłacz, prezes ZPE

sklepu. Potrzebujący kontaktowali się z nami telefonicznie, informując nas, co jest im potrzebne. Wszystkie zakupy finansowaliśmy wyłącznie z naszych pieniędzy związkowych. Masowe imprezy i spotkania były wówczas zakazane — opowiada prezes ZPE.

Pani Halina opowiadała także o życiu polonijnym oraz o rodakach należących do ZPE.

— Dla naszych najbliższych, którzy w zdecydowanej większości przyjechali do Estonii po II wojnie światowej, jeszcze w czasach ZSRR, organizujemy liczne imprezy o charakterze patriotyczno-religijnym. Staramy się, aby nasi członkowie nie zapominali skąd ich ród. I aby obecnie nie bali się już deklorować swojego polskiego pochodzenia, tak jak to było za czasów ZSRR. Nasz związek jest związkiem historycznym o korzeniach sięgających pierwszej polonijnej organizacji studenckiej w Tartu, funkcjonującym poprzez liczne okresy dochodzenia Estonii do odzyskania ponownej niepodległości w roku 1991. Wtedy to ZPE „Polonia” wznowił swoją działalność, początkowo jako Towarzystwo Kultury Polskiej „Polonia”.

TROCZĘ HISTORII...

Obecność Polaków w Estonii trwa nieprzerwanie od ponad 400 lat. Kroniki wspominają o bitwie w miejscowości Biały Kamień, która zakończyła się 25 września 1604 r. zwycięstwem hetmana Jana Karola Chodkiewicza. Pierwsze natomiast wzmianki o polskim środowisku w Estonii pochodzą z czasów Stefana Batorego i założonego wówczas kolegium oo. jezuitów w Tartu (dawnej Dorpat). Uniwersytet ten stworzono na podwalinach starego kolegium w roku 1802. Założył go Gustaw II Adolf. Tartu od razu stało się niekoronowaną stolicą kultury i nauki. Sława uczelni sięgała daleko i przyciągała gości z całej Europy. Również Polaków, którzy prężnie działali na niwie kulturalnej i naukowej. W czasach zaborów na tamtejszym uniwersytecie studiowali m.in. Józef Weyssenhoff, Tytus Chałbiński, Antoni Natanson, Konstanty Skirmunt, Ryszard Manteuffel. To właśnie tam założyli pierwszą na świecie korporację studencką „Polonia”.

W 1930 r. na tartuskim uniwersytecie Ignacy Mościcki otrzymał tytuł doktora honoris causa. Jego wizyta stała się podstawą do założenia Związku Narodowego Polaków w Estonii. Polacy mieszkający w Tallinie oraz Tartu stanowili znakomicie wykształconą grupę ludzi. W Tartu wykształciło się ponad 2 tys. naszych rodaków.

Kolejna ich grupa dotarła do Estonii w XIX w. Była to spora społeczność, która przybyła do Estonii do pracy przy budowie kolei. Następne grupy przybyły tam z Kresów Wschodnich. Byli to głównie rzemieślnicy i robotnicy zatrudnieni w rozbudowującym się przemyśle stoczniowym. Według spisu z 1934 r. było ich w sumie 1 608. Polacy stanowili wówczas piątą co do wielkości mniejszość narodową w Estonii. Pierwsze polskie organizacje założone w Estonii to: Związek Narodowy Polaków „Jutrzenka” w Tartu założony w roku 1929 i powstały rok później Związek Narodowy Polaków w Estonii w Tallinie.

21.>>

W roku 1939 liczbę Polaków w Estonii szacowano na ok. 1 500 osób. Z chwilą wkroczenia do Estonii wojsk sowieckich (17 czerwca 1940) Polacy podzielili los Estończyków. Nastąpiły liczne represje (1940–41 i 1944–45), deportacje na Syberię, systematyczna sowietyzacja powodująca utratę tradycji narodowych i świadomości pochodzenia etnicznego. Oficjalnie przyczyną wtargnięcia wojsk radzieckich do Estonii była sprawa internowania i ucieczki polskiej łodzi podwodnej ORP „Orzeł”. W nocy z 17 na 18 września 1939 r., łódź wypłynęła z portu w Tallinie do Wielkiej Brytanii. Tablica upamiętniająca wydarzenia związane z ucieczką ORP „Orzeł” znajduje się przy ulicy Pikk, tuż przy Bramie Morskiej, będącej jedną z czterech bram wjazdowych do miasta. Każdego roku, 17 września, odbywa się spotkanie organizowane przez Ambasadę RP oraz ZPE.

Następna fala Polaków dotarła do Estonii na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. Byli to członkowie AK powracający z łagrów oraz Polacy z tzw. werbunku, pochodzący głównie z ziem włączonych po wojnie do Litwy i Białorusi. W latach 80. przyjechała do Estonii grupa polskich konserwatorów zabytków. Dziś przechadzając się średniowiecznymi uliczkami Tallina można podziwiać piękną hanzeatycką architekturę — renesansową Gildię Czarnogłowych, wnętrza Pałacu Orłowa, gotycką Białą Salę w kościele Świętego Olafa — „stawianą na nogi” przez polskich budowniczych.

ZAINTERESOWANIE TEMATYKĄ POLSKĄ

— Estońska prasa i radio są zainteresowane tematyką polską — opowiada dalej dr Halina Kisłacz. — Zapraszamy nas często do siebie na wywiady. Szczególnie zainteresowani są naszą tradycją, historią i współczesnością oraz polską kuchnią z naszym bigosem na czele. Każdego roku, w końcu września, w ramach Forum Mniejszości Narodowych organizowanym w Tallinnie odbywają się tradycyjne spotkania wszystkich mniejszości narodowych, które na stałe zamieszkują Estonię. Są to przedstawiciele



Rozmówcy (stoją od lewej): Stanisław Ryszkiewicz, Halina Kisłacz, Anna Shtolf, Jelena Alt, Krystyna Łagutowa i Wasyli Diakow

ponad 20 organizacji mniejszościowych — m.in. Niemcy, Żydzi, Ukraińcy, Białorusini, Tatarzy oraz oczywiście członkowie naszego Związku „Polonia”. Każda grupa narodowościowa ma wtedy swoje stoisko. My, na naszym, częstujemy chętnych zazwyczaj bigosem oraz polskim chlebem i polskim piwem, a także dziesiątkami innych polskich wyrobów.

Prezes ZPE podkreśla, że Związek nie byłby możliwy bez wsparcia ze strony Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

— To dzięki ich pomocy możliwe są nasze imprezy, zakup nowych książek czy sprzętu nagłośniającego dla naszego zespołu „Lajkonik”. Sami także szukamy sponsorów, rozpisujemy projekty grantowe. Staramy się samodzielnie radzić sobie z drobniejszymi wydatkami. Z własnej kieszeni kupujemy i szujemy stroje ludowe, kostiumy na jasełka czy organizujemy drobne poczęstunki. Od momentu odzyskania niepodległości przez Estonię w roku 1991 Związek Polaków przy współpracy z Ambasadą RP dba o przybliżanie Estończykom Polski. Nasza Polonia nie jest zbyt liczna. Często bywa więc pomijana z racji swej liczebności. Czujemy się Polakami i bardzo jesteśmy związani z naszą Ojczyzną. Staramy się naszą polskość podtrzymywać m.in. poprzez naukę języka ojczystego, którą prowadziliśmy w ostatnich latach dzięki pomocy finansowej z Polski. Był taki czas, kiedy nauczycielka języka pol-

skiego przyjeżdżała do nas z Tartu, za co sami jej płaciliśmy. Uważam, że Polskość może przetrwać w Estonii w rodzinach, które niedawno tu przyjechały i których więzi z krajem ojczystym są ciągle świeże. Potomkowie zaś Polaków, którzy przybyli tu po II wojnie światowej nie znają ani języka, ani historii czy kultury polskiej. Zdarzały się i nadal zdarzają małżeństwa mieszane, w których tylko jeden z rodziców rozmawia po polsku. Ich dzieci także nie zawsze rozmawiają po polsku. I nikt nie wie, czy będą się one w przyszłości czuły Polakami — mówi Halina Kisłacz.

WYSEPKA POLSKOŚCI

— Mamy swoją siedzibę — obok polskiej ambasady, w której zebraliśmy pokaźny zbiór polskich książek i gdzie znajdują się niewielkie sale, w których można prowadzić zajęcia edukacyjne. Lokal naszego Związku w Tallinnie traktujemy jako małą wysepkę polskości. Każdy Polak może tam przyjść, porozmawiać po polsku, wypożyczyć książkę i poczuć się Polakiem. Staramy się utrzymać naszą siedzibę. Tam możemy się spotykać i przyjmować delegacje, tam odbywają swoje próby członkowie zespołu „Lajkonik” i przychodzą nasze dzieci. To jest nasze „być albo nie”. Na wszystkie nasze spotkania i imprezy przyjeżdżają Polacy z całej Estonii — opowiada prezes ZPE.

22.>>

Tak było np. z okazji ubiegłorocznego Dnia Niepodległości zorganizowanego 12 listopada. W ramach tej uroczystości odbył się występ zespołu „Lajkonik” i spektakl dla dzieci promujący polskie tradycje i kulturę. Byli też przedstawiciele parlamentu estońskiego, ministerstwa kultury ambasady RP oraz przedstawiciele towarzystw mniejszości narodowych.

— Takie święta i podobne im spotkania bardzo umacniają nasz związek z odległą Ojczyzną, mimo że wielu nie rozmawia dobrze po polsku, choć czuje się Polakami. Staramy się wreszcie udostępnić naszej młodzieży i dzieciom różne kontakty z krajem ojczystym i pogłębiać w ich sercach uczucie patriotyzmu i miłość do kraju rodzinnego. Posiadamy różne doświadczenia życiowe czy polityczne, ale łączy nas powinność budowania dobra naszej polskiej Ojczyzny i jej obywateli. Staramy się działać z największym zaangażowaniem na rzecz promocji oraz osiągnięć i sukcesów społeczno-kulturalnych Kraju nad Wisłą. Także prasa, radio i telewizja estońska są bardzo zainteresowane tematyką polską. Często zapraszają nas, aby porozmawiać czy przeprowadzić z nami wywiad. Szczególnie interesuje ich nasza historia, tradycja, obyczaje, kultura i współczesność — mówi prezes ZPE.

Kilka lat temu, na prośbę estońskiego ministerstwa kultury, Związek zorganizował objazdową wycieczkę do Polski. Były to kilkusobowe grupy ludzi należących do różnych grup etnicznych zamieszkujących dzisiejszą Estonię.

— Ministerstwo chciało, abyśmy zapoznali te grupy z historią i współczesnością naszego kraju. Wszystkim wszystko bardzo się podobało. Dużą pomoc codzienną uzyskujemy od Ambasady RP, która jest zawsze nam bardzo życzliwa. Podobnie otwarty jest dla nas zawsze kościół. Posiedzenia naszego zarządu i niewielkie spotkania towarzyskie organizujemy zazwyczaj w tutejszej sali parafialnej im. Jana Pawła II. Nasza Polonia jest jednym ciałem i duchem z ambasadą polską i kościołem — podkreśla Halina Kisłacz.

Ostatnio Polonia estońska zaangażowała się w pomoc Ukrainie.

ZPE przekazał 300 euro dla Polaków z Ukrainy oraz nieustannie wspomaga uchodźców ukraińskich poprzez zbiórkę zimowych ubrań dla wszystkich potrzebujących. W Estonii przebywa aktualnie ponad 40 tys. ukraińskich uchodźców wojennych. Około 2 tys. zostało zakwaterowanych na pasażersko-samochodowym promie „Isabelle” stojącym w porcie tallińskim.

PROBLEMY ESTOŃSKIEJ POLONII

O problemach Polonii estońskiej wypowiedzieli się również pozostali goście naszego spotkania: Stanisław Ryszkiewicz, Krystyna Łagutowa, Anna Shtolf oraz Jelena Alt.

— Jestem redaktorem związkowego portalu internetowego w Estonii — powiedział Stanisław Ryszkiewicz. — Jest to raczej strona internetowa. Brakuje nam zawodowych dziennikarzy, którzy mogliby pisać jakies teksty. Piszemy więc przeważnie o sprawach lokalnych, odnotowujemy imprezy i zamieszczamy okolicznościowe ogłoszenia polonijne oraz ważne daty i rocznice. Myślimy o jej uatrakcyjnieniu, na co trzeba napisać jednorazowy projekt, aby zdobyć odpowiednie fundusze. Przyszłość Polonii estońskiej widzę w młodzieży, która niezbyt chętnie uczestniczy obecnie w życiu organizacyjnym naszego związku.

— W Estonii mieszkam od 16 lat — opowiadała Krystyna Łaguto-

wa. — Przyjechałam tu z Białorusi. Pochodzę z dużej 8-osobowej rodziny. Polakami byli także moi rodzice. Pracowałam na poczcie. W związku pomagam we wszystkim, o co poprosi mnie pani prezes.

— Jestem studentką drugiego roku w Tartu. Studiuję tam estońską i ugrofińską filologię — opowiadała Anna Shtolf. — Chciałabym w przyszłości zostać tłumaczką. Szanuję polską kulturę. Mój tata jest Polakiem i pochodzi z Lwowa, a mama jest Gruzinką. Przychodzę tu zawsze, kiedykolwiek pani prezes poprosi mnie o pomoc. Brakuje nam ludzi aktywnych. Niewielu chce się dziś angażować w pracę społeczną w naszym związku. Sądzę, że my tu w Estonii musimy szanować, dbać i propagować polską kulturę. Szkoda, że młodzi ludzie nie rozmawiają po polsku. Ja też nie mogę powiedzieć, że znam język polski świetnie. Nie wiem, czy czuję się już Estonką, choć urodziłam się przecież tutaj. Rozmawiam też na co dzień po estońsku i bardzo szanuję kulturę estońską, ale mimo to czuję się Polką.

— Cały czas poznajemy Polskę — twierdzi Jelena Alt. — Wszystkie wycieczki do kraju są świetnie zorganizowane. Dzięki nim możemy poznawać wiele ciekawych miejsc. Także w Estonii robimy dużo dla promocji Polski. ■

Fot. Leszek Wątróbski



■ Zespół Związku Polaków w Estonii „Lajkonik” Fot. archiwum prywatne



Wszyscy uwielbiamy zimę, a szczególnie zabawy na śniegu: bitwa na śnieżki, lepienie bałwana, zjazdy na sankach i nartach. Po co nam narty? Otóż po to, by zbliżyć ludzi do zimy i śniegu. Poprzez narciarstwo możemy poczuć na policzkach zimny wiatr z kryształkami lodu lub wykorzystać strome stoki i poczuć ten miły dreszcz, kiedy prędkość wzrasta, a teren zaskakuje. To narty dają możliwość przedzierania się przez głęboki puch, którego nie sposób przebyć bez nich. Ale kontakt z zimową przyrodą to nie wszystko. Atmosfera panująca na stoku pełnym narciarzy jest niepowtarzalna. Tu w chłodnych promieniach zimowego słońca z przyjaciółmi lub rodziną mijają chwile budujące niezapomniane wspomnienia, które pozostają chociażby do kolejnej zimy.

Ach te narty!



Narty — to długie, płaskie płyty mocowane do nóg poprzez system butów i wiązań, które umożliwiają ślizganie się po powierzchni śniegu.

Dlaczego narty się ślizgają?

Narty ślizgają się po powierzchni śniegu, ponieważ ciepło wytworzone tarcieniem nart powoduje, że topi się śnieg znajdujący się bezpośrednio pod nartą, co wytwarza bardzo cienką warstwę wody na powierzchni, po której mogą ślizgać się narty. Specjalne smary, które są używane do smarowania nart, obniżają temperaturę topnienia śniegu znajdującego się w styczności z nartą, ułatwiając tworzenie warstwy wody.

Skąd się wzięły narty?

Najstarsze rysunki nart pojawiają się na malowidłach skalnych zrobionych 4500 do 5000 lat temu w Norwegii oraz nad jeziorem Bajkał. Najstarsze zachowane narty znaleziono w Szwecji i mają one około 4500 lat. Używano nart do poruszania się po śniegu, przede wszystkim w celach myśliwskich w pogoni za zwierzyną, o czym świadczą właśnie rysunki naskalne znalezione w tych miejscach. Niezależnie narty zostały także wynalezione przez plemiona zamieszkujące obecne tereny Iranu 2000 lat p.n.e. Pierwsze narty wyprodukowane w celach sportowych powstały we Włoszech w 1867 roku i były wykonane z drewna.

Pierwsze zawody narciarskie

Dopiero wiek XIX rozpoczął nową erę w dziejach narciarstwa, nie tylko jako środka lokomocji, ale jako dyscypliny sportu. Za kolebkę narciarstwa uważa się Norwegię, gdzie w 1843 roku rozegrano pierwszy bieg narciarski na dystansie pięciu kilometrów. Natomiast już w 1850 roku w Telemarku zaczęto uprawiać biegi w formie slalomu, zjazdu i skoki przez stopień. Pierwszy konkurs skoków został zorganizowany w 1868 w Christiani. Narciarstwo zyskało popularność przez norweskiego badacza F. Nansena i narty rozpowszechniły się na całym kontynencie, a szczególnie w krajach alpejskich pod koniec XIX wieku. Początek XX wieku to burzliwy rozwój narciarstwa, powstają pierwsze szkoły narciarskie i nastąpił wyraźny podział na narciarstwo klasyczne i zjazdowe.

Rodzaje nart



- Obecnie, w zależności od przeznaczenia, wyróżnia się następujące typy nart:
- **narty zjazdowe** — przeznaczone do narciarstwa alpejskiego, posiadają metalowe krawędzie oraz wiązania mocujące buty sztywno do narty;
 - **narty biegowe** — służą do biegów narciarskich, zwykle nie posiadają metalowych krawędzi, a but jest zamocowany jedynie w przedniej części, aby umożliwić bieganie;
 - **narty turowe** — przeznaczone do skialpinizmu — posiadają krawędzie, są bardzo lekkie, umożliwiają zarówno podejścia jak i zjeżdżanie i z tego względu potrzebują specyficznych wiązań;
 - **narty do skoków** — przeznaczone do skoków narciarskich, nie posiadają metalowych krawędzi, są długie. Zresztą każdy z nas na pewno widział, jak skacze Adam Małysz, używa on właśnie takich nart.

Dlaczego warto uczyć się jeździć na nartach?

- Bo ruch — to zdrowie!
- Bo to czas spędzony z rodziną lub przyjaciółmi w miłej atmosferze.
- Bo zimowa opalenizna jest wyjątkowa.
- Bo jazda w puchu jest wspaniałym doświadczeniem!
- Bo szybka jazda to miły dreszcz emocji.
- Bo wyjazdy narciarskie to niezapomniane chwile!
- Bo... każdy narciarz ma swoje powody...



Wskazówki dla tych, którzy zamierzają założyć narty po raz pierwszy

- Pierwsze kroki stawiajcie pod okiem instruktora lub nauczyciela. Już po kilku lekcjach powinniście panować nad sprzętem, samemu zajmie Wam to dużo więcej czasu i nabierzecie złych nawyków.
- Zróbcie rozgrzewkę, np.: przebiegnijcie się w butach narciarskich, podskoczcie kilka razy.
- Zdecydujcie się na 1-godzinne szkolenia, a pomiędzy nimi ćwiczcie sami — nie ma potrzeby marnować lekcji na doskonalenie poznanych, a nie przećwiczonych ruchów.
- Wybierzcie dobrze przygotowany, niezbyt stromy stok, na nim łatwiej się nauczyć, a kolejnym krokiem będzie jazda w trudniejszych warunkach.
- Dla własnej wygody dobrze dopasujcie sprzęt.
- Bawcie się dobrze i jeszcze raz — bawcie się dobrze! Nauka jazdy na nartach to nie obowiązek i warto to robić tylko wtedy, gdy macie z tego przyjemność.

NARCIARSKI LABIRYNT



REBUS

Rozwiązaniem jest ktoś, z kim jazda na nartach jest jeszcze wspanialsza!



Przypominajka
21 stycznia Dzień Babci
22 stycznia Dzień Dziadka



Niedźwiedź zapadł w sen pod domowym tarasem



W USA rodzina Dashukewich zorientowała się, że na jej podwórku zamieszkał niedźwiedź, w ostatnich dniach 2022 r. Rodzina skontaktowała się w sprawie zwierzęcia z Departamentem Energii i Ochrony Środowiska w Connecticut (DEEP). Tam poinformowano ją, by pozwolić zostać drapieżnikowi w tym miejscu aż do czasu zakończenia jego snu zimowego. „Powiedzieli, żeby go zostawić w spokoju i pozwolić mu tam zostać tak długo, jak nie będzie powodował żadnych problemów albo niepokoił kogokolwiek. Jest duży, ale superwyluzowany” — wskazał Vincent Dashukewich.

Fot. Pixabay.com

Niezwykłe znalezisko 9-latki

9-letnia Molly Sampson dokonała na plaży niezwykłego odkrycia. Podczas spaceru z rodzicami znalazła ząb rekina Megalodona, który wymarł miliony lat temu. Molly Sampson była w Boże Narodzenie na plaży Calvert Beach w amerykańskim Maryland. Powiedziała swojej mamie, że „szuka Megalodona”, czyli rekina, który wyginął co najmniej 3,5 mln lat temu. Dziewczynka w wodoodpornym kombinezonie, który dostała jako prezent na święta, brodziła w wodzie po kolana. Poszukiwania zakończyły się sukcesem. 9-latkę z wody wyciągnęła zdobyc. Ząb rekina Otodus megalodon miał niespełna 13 cm długości. O znalezisku poinformowała na Facebooku mama dziewczynki. Jak przekazała, Molly chciała „szukać zębów rekinów jak profesjonalistka” i dlatego poprosiła o specjalny, nieprzemakalny strój. Rodzina zabrała ząb do lokalnego muzeum. Jego kurator potwierdził autentyczność znaleziska i pogratulował „przyszłej pani paleontolog”.

Aukcja z sukniami księżnej Diany



Piękne suknie księżnej Diany zostały wystawione przez brytyjski dom aukcyjny „Kerry Taylor”. Zakładano, że najbardziej pożądana kreacja będzie sprzedana za zawrotną kwotę 450 tys. USD. Co prawda, nie została kupiona za tyle pieniędzy, ale i tak robi spore wrażenie. Chodzi o stylizację z 1985 r., którą założyła na spotkanie w Białym Domu. Została uwieczniona na fotografii, gdy tańczyła razem z Johnem Travoltą. To ciemnoniebieska suknia do samej ziemi z odsłoniętymi ramionami. Suknia od projektantki Victorii Edelstein została sprzedana za 290 tys. USD.

Fot. Wikipedia.org

Fotomigawka



■ Ogniska przy Sejmie Litwy w 32. rocznicę tragicznych wydarzeń styczniowych 1991 r. Fot. Marian Paluszkiwicz

Szybki i zdrowy majonez domowy

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Potrzebny nam jest tylko blender i naczynie przezroczyste, w którym będziemy ucierać majonez.

Składniki:

• 250 ml oleju • 1 jajko • 1 łyżka soku z cytryny • 1 łyżeczka czubata musztardy • 1/4 łyżeczki soli • 1/4 łyżeczki cukru • pieprz

Wykonanie:

Wszystkie składniki — najlepiej jak są w jednakowej temperaturze — wkładamy do przezroczystego naczynia, takiego, aby się zmieściła końcówka od blendera. Wkładamy blender tak, aby jajko było schowane w środku końcówki miksującej. Włączamy i nie ruszamy nim, aż zacznie wychodzić gęsty majonez, wtedy lekko poruszamy blenderem, aby połączyć dobrze olej z resztą składników.

Majonez domowy nie jest trudny do zrobienia — jego wykonanie potrwa tylko chwilę. Majonez jest gęsty, smaczny i zdrowy bez żadnych ulepszcaczy.



■ Szybki i zdrowy majonez domowy Fot. autorka

Zrobienie majonezu nie trwa nawet 5 minut — możemy go więc zrobić w każdej chwili.

Co prawda, koniecznie należy pamiętać, że jajka pochodzące z niewiadomego miejsca, trzeba sparzyć. ■

Tradycyjny polski bigos

Bigos to tradycyjne polskie danie, robione w każdym domu i w każdym smakuje trochę inaczej. Robi się go z kapusty kiszzonej z dodatkiem świeżej i z kilku rodzajów mięsa, z dodatkiem suszonych grzybów, śliwek, wędzonej kielbasy i boczku.

Składniki:

• 2 kg kiszzonej kapusty • 1 kg kapusty świeżej • 70 g suszonych grzybów • 50 g suszonych śliwek • 500 g mięsa wieprzowego (karkówki lub łopatki) • 300 g wołowiny bez kości • 100 g piersi z kaczki • 200 g cielęciny • 500 g dobrej kielbasy • 200 g boczku wędzonego • 100 g boczku surowego • 1 duża cebula • 1 łyżka miodu • 1 łyżka koncentratu pomidorowego • 2 liście laurowe • 2 ziela angielskie • Sól • Pieprz • 1/2 łyżeczki papryki • 1/2 łyżeczki majeranku • smalec do smażenia

Wykonanie:

Wieczorem grzyby suszone zalać wodą i zostawić na całą noc, aby



■ Fot. autorka

zmiękły. Kapustę kwaszoną posiekać, zalać wodą i gotować godzinę. Kapustę świeżą obrać z wierzchnich liści i drobno poszatkować, dodać pokrojone suszone grzyby, zalać wodą i razem gotować około pół godziny.

Mięso umyć, osuszyć i pokroić w kostkę. Kapustę kiszoną przełożyć do większego garnka, dodać kapustę z grzybami, liść laurowy, ziele angielskie i wolno gotować na małym grzaniu. Na patelni rozgrzać tłuszcz i smażyć najpierw pokrojony surowy boczek, a potem partiami mięso na

rumiano. Nie wkładać dużo mięsa od razu, bo zrobi nam się sos, a mięso się nie zrumieni.

Zrumienione mięso przekładać od razu z patelni do garnka z kapustą. Kielbasę i wędzony boczek pokroić i przesmażyć na tłuszczu, a następnie dodać do bigosu. Na pozostałym tłuszczu przesmażyć cebulę pokrojoną w kostkę i dodać do kapusty. Wodę, w której moczyły się grzyby, też dodać do bigosu. Śliwki suszone chwilę pomoczyć, a następnie pokroić w paski i dodać do garnka. Bigos gotować na wolnym grzaniu 4-5 godzin, doprawić do smaku przyprawami, dodać miód (mieszać co jakiś czas, gdyż lubi się przypalać).

Tak ugotowany bigos jest gotowy do jedzenia, ale odgrzewany na drugi dzień jest jeszcze lepszy, nabiera wtedy smaku. Bigos wrzący możemy włożyć do wyparzonych słoików, odwrócić do góry dnem, przykryć kocykiem i zostawić — nie trzeba go pasteryzować. ■

Polsko-litewski triumf na rajdzie Dakar'2023!

Polskie i litewskie załogi zwycięsko zakończyły rajd Dakar'2023. 18-letni debiutant — Eryk Goczał zdobył 1. miejsce w klasie lekkich pojazdów SSV, Rokas Baciūška wywalczył srebro, a ojciec Eryka — Marek stanął na trzecim schodku podium w tej samej kategorii.

Nasser Al-Attiyah i Mathieu Baumel wygrali rajd Dakar'2023, 45. edycję najtrudniejszego rajdu świata. Katarczyk obronił tym samym dakarowy triumf z roku 2022 i po raz piąty w swojej karierze sięgnął po złotą statuetkę Beduina.

W klasie ciężarówek zwycięstwo odniosła ekipa z Dariuszem Rodewaldem w składzie.

W klasie czterokołowych motocykli — quadów, ostatni etap padł łupem Laisvydasa Kanciusa, który w klasyfikacji generalnej zajął 7. miejsce.

W kategorii SSV — klasie lekkich buggy, Tomas Jančys i Irmantas Bražiūnas zajęli 19. lokatę.



SZALONY WYCZYN

Raid Dakar 2023 był zapowiadany jako ten najtrudniejszy, odkąd impreza przeniosła się do Arabii Saudyjskiej.

Ale chyba sami organizatorzy nie byli w stanie przewidzieć, jak bardzo wymagający będzie tegoroczny i jak wielkim wyczynem będzie samo dojechanie do mety.

Piekielnie trudna trasa wiodła z wybrzeża Morza Czerwonego do Ad-Dammam nad Zatoką Perską.

To była wyprawa w nieznaną, jakim bez wątpienia były pustynne etapy rozgrywane w tzw. Pustej Ćwiartce. Harmonogram rajdu zakładał dzień przerwy dopiero po ośmiu etapach. Wszystko to złożyło się na zaplanowane przez organizatorów wyzwania.

NIEPRZEWIDYWALNA POGODA

Tym, czego zaplanować się nie dało, była pogoda. Ulewne deszcze kompletnie zmieniły charakter

Na Dakarze ścigają się samochody, motocykle i ciężarówki oraz quady i bardzo popularna w ostatnim czasie kategoria SSV, w której ścigają się lekkie buggy **Fot. Youtube.com**

rajdu i wypromowały tych, którzy najszybciej dostosowali się do tego, co ich spotykało.

Pogoda wymusiła zmiany w odcinkach specjalnych, lokalizację biwaków, a nawet sprawiła, że dołożono drugi etap maratoński z nocowaniem zawodników na pustyni. Zawodnicy musieli radzić sobie nie tylko z nawigacją, pias-

kiem, wydrami i kamieniami, ale też z błotem czy przejazdami przez rzeczne koryta.

To był prawdziwy sprawdzian odwagi zawodników i wytrzymałości maszyn...

I zwyciężyli wszyscy zawodnicy, którzy w końcu dotarli do mety! ■

Aleksander Borowik
na podst. inf. agencyjnych


Jak powstał Dakar?


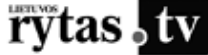

Pomysł francuskiego poszukiwacza przygód Thierry'ego Sabine'a na Raid Dakar zaczął się od Rajdu Paryż–Dakar w 1979 r. Impreza startowała wtedy we Francji, a kończyła się w Dakarze w Senegal. Szybko została stałą pozycją w kalendarzu i największym wydarzeniem w ciągu roku, przed Rajdem Monte Carlo.

Przez wiele lat trasa rajdu się zmieniała, najpierw wiodła przez całą Afrykę, od Kairu po Kapsztad. W 2009 r. impreza przeniosła się aż do Ameryki Południowej, gdzie zawodnicy ścigali się w Argentynie, Chile, Peru oraz Boliwii przemierzając m.in. Andy czy pustynię Atakama. 10 lat później Raid Dakar przeniósł się do Azji, gdzie do dzisiaj rozgrywany jest w Arabii Saudyjskiej.

TVP WILNO	
7.00	Info Wilno
7.15	Studio Wilno
7.30	Polonia 24
7.55	Rusz się człowieku
8.10	Detektyw Literka
8.20	Wilno łączy!
8.40	Wielcy Polacy, wielkie historie
9.35	S. anim. „Reksio”
9.45	Przyjaciele Misia i Margolci
10.05	Gra słów
10.30	Słownik polsko@polski
10.55	Podróże Małej i Dużej
11.50	S. „Dwie strony medalu”
12.10	S. „Leśniczówka”
12.35	Smaki świata
13.00	Info Wilno
13.05	Studio Wschód
13.30	Scena Klasyczna
14.20	Gwiazdozbiór
14.45	Pałace i rezydencje Lubelszczyzny
15.05	S. „Rodzinka.pl”
15.30	Astronarium
16.00	Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20	S. „Dziewczyny ze Lwowa”
17.05	S. „Klan”
17.30	„Reksio” film anim.
17.40	Przyjaciele Misia i Margolci
18.05	S. „Barwy szczęścia”
19.00	Info Wilno
19.15	Studio Wilno
19.40	S. „M jak miłość”
20.30	Wiadomości
21.00	S. „Dwie strony medalu”
21.25	S. „Leśniczówka”
21.45	S. dok. „Dzikie serca”
22.45	Informacje kulturalne
23.00	S. „Kasta”
23.50	Info Wilno
00.05	Studio Wilno
LRT TV	
6.00	Hymn Republiki Litewskiej
6.02	Dzień dobry, Litwo
6.30, 7.00, 7.30, 8.00,	

8.30	Wiadomości
8.55	S. „Telefon alarmowy”
9.40, 23.55	S. „Komisarz Rex”
10.30	S. „Ostatni ślad”
11.15	Euromaxx
11.30	Kto i dlaczego?
12.00	S. dok. „Szpiedzy wśród zwierząt”
13.00	„Żyjmy czysiej”
13.30	„Notatki przyrodnika”
14.00	15.00, 16.00 Wiadomości
16.15	S. „Z pamiętnika położnej”
17.15	S. „Wszystko dla pań”
18.00	Kto i dlaczego?
18.30	Ważna godzina
19.30	(Nie)emigranci
20.30	Panorama
21.00	Temat dnia
21.30	Perymetry historii
22.30	Wiadomości Rowerowe
23.30	S. „Cicha ulica”
	
6.00	S. „Laboratorium Dextera”
6.30	S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00	Pani chłopka
8.00	S. „Walker, strażnik Teksasu”
10.00	S. „Monika potrzebuje miłości”
11.00	Od...do...
12.00	Wiadomości
13.20	Pani chłopka
14.30	S. „Bądź moim słońcem”
15.30	S. „Jesteś dla mnie najpiękniejsza”
16.35	Dobry wieczór, Litwo
18.30	Wiadomości
19.30	KK2
20.00	Będzie wszystkiego
21.00	S. „Poważne sprawy”
21.30	Wiadomości
22.30	„Polowanie na prezydenta” film fab.
00.15	S. „Czarna lista”
LRT PLUS	

6.00	Hymn Republiki Litewskiej
6.05	Historie rzeczy
7.00	Kto i dlaczego?
7.30	Styl
8.30	Poranny przekładaniec
9.00	Dzień dobry, Litwo
11.30	Wileński zeszyt
12.00	S. dok. „Granice”
13.00	Odblaski
13.30	Spacer
14.00	Dajmy czadu!
15.10	Nie mam tylu lat
15.35	S. „Służyć i bronić”
16.35	Weranda
17.05	„Wspomnienia Jonasza Meki”
18.00	S. „Górski lekarz”
18.45	Euromaxx
19.00	7 dni Kowna
19.30	„Po Stonehenge” film dok.
20.30	Panorama
21.00	Temat dnia
21.30	S. „Cena wolności. Sajudis”
22.30	Dzień Kultury
23.00	I dotąd teraz?
00.00	Wiadomości DW (ros.)
00.15	Dziś na świecie (ros.)
	
6.00	Seriele anim.
7.55	Gorąco z tv3
8.55	S. „W wirze miłości”
10.00	S. „Mała wdowa”
11.00	S. „Poświęcę wszystko dla miłości”
12.00	S. „Grzeszna kraina”
14.00	S. „Miłość i pieniądze”
15.00	S. anim.
16.00	Wiadomości TV3
16.30	TV Pomoc
18.30	TV3 wiadomości
19.30	W centrum uwagi z E. Jakilaitisem
20.00	Pod prąd
21.00	S. „Kobiety kłamają lepiej”
21.30	Wieczorne wiadomości TV3
22.30	„Kwestia honoru” dramat
00.40	S. „Chicago Fire”

	
6.00	S. „Nieśmiertelny”
7.00, 13.20	Zasady mojej kuchni
8.30	S. „44. wydział”
9.25, 15.55	S. „Pies”
10.30, 18.30	S. „CSI kryminaliści”
11.25	S. „Mentalista”
12.20	S. „Nieśmiertelny”
14.50	S. „44. wydział”
17.00	Dzień info
17.30	S. „Mentalista”
19.30	S. „FBI”
20.30	Ale numer!
21.00	„Z zaskoczenia” thriller
22.50	„Dom z koszmarów” thriller
	
5.30, 13.00	Nowy dzień
6.30	„Realna mistyka”
7.30	S. dok. „Azja 3600”
8.00	S. „Nie wyrzekaj się”
9.00	S. „Historia jednego przestępstwa”
10.00, 19.00	S. „Ślad”
11.00	S. „Tajemnice”
12.00	Kod zdrowia
14.00, 0.30	S. „Agenci wymiaru sprawiedliwości”
15.00	„Realna mistyka”
16.00, 18.00	Reporter
16.20	Sport. Pogoda
16.30	Litwa na żywo
17.00	S. dok. „Przypadki paranormalne 911”
18.20	Sport. Pogoda
18.30, 23.30	S.dok. „Nieodnaleziona Rosja”
20.00, 22.30	Reporter
20.40	Sport. Pogoda
20.50	S. „Jasnowidz”
21.25	S. „Tajemnice”
22.50	Sport. Pogoda
23.00	Litwa na żywo
	
5.40	S. „Hawaii 5.0”
7.30	„Nagi instynkt

	
przetwania”	
8.30	„Gwiazdy lombardu”
9.00	„E-gazas dugnas”
9.30	S. „Współczesna rodzina”
10.30	S. „Simpsonowie”
11.30, 19.00	S. „Żonaty i z dziećmi”
12.30	„Talenty Wielkiej Brytanii”
14.00	S. „Nagi instynkt przetwania”
15.00	S. „CSI. NY”
16.00	S. „Hawaii 5.0”
18.00	S. „Współczesna rodzina”
20.00	„Przetwanie”
21.00	S. „Wojny gangów”
22.00	„Uniwersalny żołnierz: Regeneracja” film fab.
00.00	S. „Bosch”
	
6.00	S. „Komisarz Heldt”
7.00	„Rodzinne melodramaty”
8.00	S. „Zakazany owoc”
9.00	S. „Zranione serce”
10.05	S. „Danni Lowinski”
11.05	S. „Wydział kryminalny”
12.15	S. „Komisarz Heldt”
13.20, 20.00	S. „Prawo i porządek”
14.20	S. „Doskonałe zbrodnie”
15.35	S. „Anupamaa”
16.45	„Rodzinne melodramaty”
17.45	S. „Zranione serce”
18.50	S. „Wydział kryminalny”
21.00	S. „Inspector Dupin”
22.55	S. „Pacific Criminal”
01.15	S. „Okrutne miasto”
6.10	S. „Przysięga”
7.00	S. „Wspaniałe

stulecie"
8.00 Transmisja
Mszy Świętej
8.30 „Kościół z bliska”
9.00 Wiadomości
9.10 „Kwadrans
polityczny”
9.25 „Informacje
kulturalne”
9.40 S. „Ranczo”
10.40 S. „Komisarz
Alex”
11.35 S. „Ojciec
Mateusz”
12.30 S. „Leśniczówka”
13.00 Wiadomości
13.10 „Agrobiznes”
13.35 „Rok w ogrodzie
Extra”
13.55 „Naczelne”
15.00 S. „Wspaniałe
stulecie”
16.00 Wiadomości
16.15, 21.15 „ALARM!”
16.35 „Gra słów.
Krzyżówka”
17.05 S. „Przysięga”
18.00 „Teleexpress”
18.15 „Jaka to
melodia?”
18.55 S. „Klan”
19.20 S. „Leśniczówka”
20.00 „Jeden
z dziesięciu”
20.30 Wiadomości
21.30 S. „Korona
królów.
Jagiellonowie”
22.05 „Pełny obraz”
22.40 „Magazyn
Ekspresu
Reporterów”
23.45 „Ocaleni”



8.00 „Co się dzieje”
8.30 „Informacje
kulturalne”
9.00 „Księga
Przestrzeni”
9.45 „Którędy
po sztuce”
10.05 „Jutro idziemy do
kina” film fab.
12.00 S. „Na kłopoty...
Bednarski”
13.15 „Frank Sinatra
głos Ameryki”
film dok.
14.25 „Informacje
kulturalne”
14.50 „Kraj lat
dziecinnych”
film dok.

15.35 „Wichry Kołymy”
dramat
17.35 S. „Wszystkie
stworzenia duże i
małe”
18.40 „Co dalej?”
19.15 „Kochankowie z
Księżycą”
film fab.
21.00 „Ósmy dzień”
dramat
23.05 „Informacje
kulturalne”
23.30 „Najweselszy
człowiek”
spektakl
01.00 „Młoda Polska”



7.00 „Polonia 24”
7.30 „Pozyteczni.pl”
8.00 „Co dalej?”
8.30 „Pytanie
na śniadanie”
(11.35 „Panorama”)
12.10 „Kamperem
po Południu”
12.30, 17.30 S. „Barwy
szczęścia”
13.00 Wiadomości
13.15 S. „Ludzie i
bogowie”
15.00 „Giganci historii”
16.00 „Wiadomości”
16.15 „Przystanek
Historia”
16.35 „Przyjaciele
Misia i Margolci”
17.00 S. „Leśniczówka”
18.00 „Teleexpress”
18.20 „Studio Wschód”
18.55 „Nad Niemnem”
19.10 „Studio Lwów”
19.30 „Informacje
kulturalne”
19.45 „Czym żyje
świat”
20.05 „Gra słów.
Krzyżówka”
20.30 Wiadomości
21.20 S. „Ojciec
Mateusz”
23.05 „Polonia 24”
23.35 „Pontifex”
film dok.
00.30 S. „Leśniczówka”



6.35, 11.00 Serwis Info
Poranek
8.10 „Jedziemy”
8.50 „Agrobiznes”
9.00 „Jedziemy dalej”
9.20 „Minęła 8.”

10.10 „Minęła 9.”
10.40 Plan dnia
11.30 Serwis Info Dzień
13.00 Info Raport
14.30 Serwis Info Dzień
16.30 Info Dzień
(16.45 Info Kultura)
18.00 „Teleexpress”
18.15 „Teleexpress
Extra”
18.30 „O co chodzi”
19.00 Panorama
19.20, 22.20 Serwis
Info Wieczór
19.35 „O tym się mówi”
(20.15 Info Kultura)
20.30 Wiadomości
21.00 Gość
Wiadomości
21.15 „Minęła 20.”
22.00 „Nie da się
ukryć”
22.50 „W tyle wizji”.
23.30 „W tyle wizji
Extra”
00.00 Info Wieczór
00.30 „W akcji”



7.00 „Był taki dzień”
7.02 „Info Wilno”
7.20 „Informacje
kulturalne”
7.35 „Był taki dzień”
7.38 S. „Tajemnica
twierdzy szczyfów”
8.20 „Flesz historii”
8.35 „Kuchnia
Jagiellonów”
9.00 „Podróże
z historią”
9.30 „Marzyciele”
9.55 „Był taki dzień”
10.00 S. „Stawiam na
Tolka Banana”
11.05 „Gala Wawa
Bohaterom”
11.50 S. dok.
„Wszystkie kolory
świata”
12.45 „Kuchnia
dwudziestolecia”
13.15 S. „Rodzina
Kanderów”
14.15 „Korona Gór
Polski”
14.45 „Lena na
Bałkanach”
15.15 Film dok.
16.00 „Giganci historii”
17.15 S. „Blondynka”
18.00 „Z wieszaka
historii”
18.30 S. „Tajemnica

twierdzy szczyfów”
18.30 „Żywot sarmacki”
19.15 „Było, nie minęło”
20.00 „Informacje
kulturalne”
20.15 S. „Korona
królów”
20.40 „Oblicza wojny”
21.10 „Obywatel Zamek
- z dziejów
odbudowy”
film dok.
22.05 „Działo się w
Krakowie”
22.10 „Megality
Historia sprzed
5500 lat”
dokument fab.
23.15 „Chłopak z
Pawnicy” film dok.
00.15 „Marzyciele”
00.35 „Było, nie
minęło”
01.00 Info Wilno







6.00 „Miłość większa
niż strach”
reportaż
7.05 „Siła modlitwy”
film dok.
7.55 „Jezu Ufam Tobie -
Portoryko” (2)
film dok.
8.55, 18.55 „Poczet
wielkich Polaków”
9.00 Informacje dnia
9.15, 22.40 „Polski
punkt widzenia”
9.35 „Pod opieką
Limanowskiej
Pani” reportaż
10.00 „Papież Polak do
rodaków”
10.40 „Dinozaury z
Krasiejowa”
film dok.
11.00 Informacje dnia
11.15 „Jak my to
wizymy - z
daleka widać
lepiej”
11.45 „Zew natury”
12.05 „Mocni w wierze”
12.35, 20.25 Święty na
każdy dzień
12.40 „Ma się
rozumieć”
12.50 „Słowo życia”
13.00, 19.00 Modlitwa
Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 „Dar wiary”
14.20 Muzyczne chwile

14.30 Msza Święta z
Jasnej Góry
15.20 „100 cudownych
miejsz na świecie”
15.30 „Rotmistrz
Pilecki -
przywrócenie
pamięci” (2)
film dok.
16.05 „Benedyktyni -
właściwa miara”
film dok.
16.50 „Ma się rozumieć”
17.00 Informacje dnia
17.10 „Jestem mamą”
17.25 „Przyroda w
obiektywie”
17.40 „Powołanie w
powołaniu”
reportaż
18.10 „Prosto
o gospodarce”
18.30 „Zostań
żołnierzem RP”
18.45 Muzyczne chwile
19.05 Informacje dnia
19.15 „Rozmowy
niedokończone”
20.30 „Každy maluch
to potrafi”
21.00 Informacje dnia
(wydanie główne)
21.20 Modlitwa
rózańcowa
21.50 „Myśląc Ojczyzna”
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
23.00 „Wędrowiec
Polski”
23.25 „Lotte -
małopolska Inka”
film dok.
00.40 „Drzwi do lasu”



6.00, 13.00, 20.00 Fani
czterech kótek
9.00, 19.00 Jak to jest
zrobione?
10.00 Skarby z szopy
10.30 Walka o bagaż
11.00 Morze złota
12.00 Łowcy staroci
14.00 Parker na
złotym szlaku
17.00 Skarby z szopy
17.30 Walka o bagaż
18.00 Łowcy staroci
21.00 Gorączka złota
22.00 Klan z Alaski
23.00 Gorączka złota:
Biała woda
00.00 Łowcy
staroci

	
7.00	Info Wilno
7.15	Studio Wilno
7.30	Polonia 24
7.55	Moda na rodzinę
8.20	Nad Niemnem
8.40	Dziki serce
9.30	Zwierzaki Czytaki
9.50	Odlotowe opowieści
10.05	Gra słów. Krzyżówka
10.25	Słownik polsko@polski
10.55	Z Historią na Ty
11.15	Dobre Historie
12.40	Dzieła arcydzieła
11.45	S. „Dwie strony medalu”
12.10	S. „Leśniczówka”
12.35	Kulinarne wędrówki
13.00	Info Wilno
13.05	Całkiem niezła historia
13.15	Polacy Światu
13.25	Zakochaj się w Polsce
13.45	Va Banque
14.40	Gra Warszawa
15.05	S. „Rodzinka.pl”
15.30	Jak to działa
16.00	Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20	S. „Warto kochać”
17.05	S. „Klan”
17.30	Detektyw Literka
17.45	Zwierzaki Czytaki
17.55	Czytanie przed spaniem
18.05	S. „Barwy szczęścia”
19.00	Info Wilno
19.15	Studio Wilno
19.40	S. „M jak miłość”
20.30	Wiadomości
21.00	S. „Dwie strony medalu”
21.25	S. „Leśniczówka”
21.45	Goodbye Soviet Union
22.45	Informacje kulturalne
23.00	S. „Na sygnale”
23.50	Info Wilno
	
6.00	Hymn Republiki Litewskiej
6.02	Dzień dobry, Litwo

6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30	Wiadomości
8.55	S. „Telefon alarmowy”
9.40	S. „Komisarz Rex”
10.30	S. „Ostatni ślad”
11.15	Euromaxx
11.30	Kto i dlaczego?
12.00	S. dok. „Szpiegdy wśród zwierząt”
13.00	(Nie)emigranci
14.00, 15.00, 16.00	Wiadomości
16.15	S. „Z pamiętnika położnej”
17.15	S. „Wszystko dla pań”
18.00	Kto i dlaczego?
18.30	Ważna godzina
19.30	1000 cudów świata
20.30	Panorama
21.00	Temat dnia
21.30	Język litewski
22.30	Wiadomości Rowerowe
23.00	S. „Wikingowie”
23.45	S. „Komisarz Rex”
	
6.00	S. „Laboratorium Dextera”
6.30	S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00	Pani chłopka
8.00	S. „Walker, strażnik Teksasu”
10.00	S. „Monika potrzebuje miłości”
11.00	Będzie wszystko
12.00	Wiadomości
13.20	Pani chłopka
14.30	S. „Bądź moim słońcem”
15.30	S. „Jesteś dla mnie najpiękniejsza”
16.35	Dobry wieczór, Litwo
18.30	Wiadomości
19.30	KK2
20.00	Szeszki na 20
21.00	S. „Poważne sprawy”
21.30	Wiadomości
22.30	„Strzelec” thriller
01.00	„Polowanie na prezydenta” film fab.
	
6.00	Hymn Republiki

Litewskiej	6.05 (Nie)emigranci
7.00	Kto i dlaczego?
7.30	Zbliżenie
8.30	Wiera i życie
9.00	Dzień dobry, Litwo
11.30	Jesteśmy z Ukrainy
12.00	W sercu Litwin
13.00	Fenomen Tymczasowej Stolicy
13.15	Euromaxx
13.40	Wieczór baletu i tańca współczesnego w LNOBT
15.35	S. „Służyć i bronić”
16.35	7 dni Kowna
17.05	„Życie po Stonehenge” film dok.
18.00	S. „Górski lekarz”
18.45	Euromaxx
19.00	Wiadomości rowerowe
19.30	„Diana. Wywiad, który wstrząsnął światem” film dok.
20.40	Puchar Europy w koszykówce. „Ratiopharm”-„7bet-Lietkabelis”
22.45	Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej „Kretinga 2022”
23.50	Niezapomniane Wilno
	
6.00	Seriale anim.
7.55	Pod prąd
8.55	S. „W wirze miłości”
10.00	S. „Mała wdowa”
11.00	S. „Poświęcę wszystko dla miłości”
12.00	S. „Grzeszna kraina”
14.00	S. „Miłość i pieniądze”
15.00	S. anim.
16.00	Wiadomości TV3
16.30	TV Pomoc
18.30	TV3 wiadomości
19.30	W centrum uwagi z E. Jakilaitisem
20.00	„Show dobrego wieczoru”
21.00	S. „Kobiety

kłamią lepiej”	21.30	Wieczorne wiadomości TV3
22.30	„W cywilu 3” film fab.	
00.20	S. „Chicago Fire”	
		
6.00	S. „Nieśmiertelny”	
7.00, 13.20	Zasady mojej kuchni	
8.30	S. „44. wydział”	
9.25, 15.55	S. „Pies”	
10.30, 18.30	S. „CSI kryminaliści”	
11.25	S. „Mentalista”	
12.20	S. „Nieśmiertelny”	
14.50	S. „44. wydział”	
17.00	Dzień info	
17.30	S. „Mentalista”	
19.30	S. „FBI”	
20.30	Ale numer!	
21.00	„Uniwersalny żołnierz. Powrót” film fab.	
22.40	„Z zaskoczenia” thriller	
		
5.30, 13.00	Nowy dzień	
6.30	„Realna mistyka”	
7.30	S. dok. „Azja 3600”	
8.00	S. „Nie wyrzekaj się”	
9.00	S. „Historia jednego przestępstwa”	
10.00, 19.00	S. „Ślad”	
11.00	S. „Tajemnice”	
12.00	S. dok. „Nieodnaleziona Rosja”	
12.30	Twórcy smaku	
14.00, 0.30	S. „Agenci wymiaru sprawiedliwości”	
15.00	„Realna mistyka”	
16.00, 18.00	Reporter	
16.20	Sport. Pogoda	
16.30	Litwa na żywo	
17.00, 23.30	S. dok. „Przypadki paranormalne 911”	
18.20	Sport. Pogoda	
18.30	Twórcy smaku	
20.00, 22.30	Reporter	
20.40	Sport. Pogoda	
20.50	S. „Jasnowidz”	
21.25	S. „Tajemnice”	
22.50	Sport. Pogoda	

	
5.40	S. „Hawaii 5.0”
7.30	„Nagi instynkt przetrwania”
8.30	„Gwiazdy lombardu”
9.00	„Na jednym końcu haczyk”
9.30	S. „Współczesna rodzina”
10.30	S. „Simpsonowie”
11.30, 19.00	S. „Żonaty i z dziećmi”
12.30	„Talenty Wielkiej Brytanii”
14.00	„Nagi instynkt przetrwania”
15.00	S. „CSI. NY”
16.00	S. „Hawaii 5.0”
18.00	S. „Współczesna rodzina”
20.00	„Przetrwanie”
21.00	S. „Wojny gangów”
22.00	„6 dni” dramat
23.55	S. „Bosch”
	
6.00	S. „Komisarz Heldt”
7.00	„Rodzinne melodramaty”
8.00	S. „Zakazany owoc”
9.00	S. „Zranione serce”
10.05	S. „Danni Lowinski”
11.05	S. „Wydział kryminalny”
12.15	S. „Komisarz Heldt”
13.20, 20.00	S. „Prawo i porządek”
14.20	S. S. „Doskonałe zbrodnie”
15.35	S. „Anupamaa”
16.45	„Rodzinne melodramaty”
17.45	S. „Zranione serce”
18.50	S. „Wydział kryminalny”
21.00	S. „Inspektor Dupin”
0.50	S. „Okrutne miasto”
	
6.10	S. „Przysięga”

7.05 S. „Wspaniałe stulecie”	14.35 „Co mówią lekarze” film krótkom.	20.30 Wiadomości	dwudziestolecia”	Anioł Pański
8.00 Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry	15.10 „Przygody Münchhausena” film fab.	21.20 S. „Blondynka”	13.15 S. „Rodzina Kanderów”	13.03 Informacje dnia
8.30 „Rodzinny ekspres”	16.45 S. „Wszystkie stworzenia duże i małe”	23.05 „Polonia 24”	14.05 „Oblicza wojny”	13.20 „Rewolucja serca. Historia Dorothy Day” film dok.
9.00 Wiadomości	17.50 „Księga Przestrzeni”	23.35 „Magazyn Ekspresu Reporterów”	14.35 S. dok. „Życie ukryte w jeziorze”	14.20 Muzyczne chwile
9.10 „Kwadrans polityczny”	18.30 „Którędy po sztukę”	00.30 S. „Leśniczówka”	15.25 „Korona Gór Polski”	14.30 Msza Święta z Jasnej Góry
9.25 „Informacje kulturalne”	18.40 „Garniec miodu” komedia	TVP.INFO	16.00 „Giganci historii”	15.20 „100 cudownych miejsc na świecie”
9.40 S. „Ranczo”	21.00 „Maudie” film obycz.	6.35, 11.00 Serwis Info Poranek	16.45 „Było, nie minęło”	15.30 „Pogoria. Żeglarska szkoła życia” film dok.
10.40 S. „Komisarz Alex”	23.05 „Informacje kulturalne”	8.10 „Jedziemy”	17.15 S. „Blondynka”	16.10 Film dok.
11.35 S. „Ojciec Mateusz”	23.30 „Tanie Dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat”	8.50 „Agrobiznes”	18.15 S. „Tajemnica twierdzy szyfrów”	16.50 „Ma się rozumieć”
12.30 S. „Leśniczówka”	00.10 „Noc nad nocami” film dok.	9.00 „Jedziemy dalej”	19.10 „Wędrowiec Polski”	17.00 Informacje dnia
13.00 Wiadomości	TVP POLONIA	9.20 „Minęła 8.”	19.35 „Marzyciele”	17.10 „Na zdrowie”
13.10 „Agrobiznes”	7.00 „Polonia 24”	10.10 „Minęła 9.”	20.00 „Informacje kulturalne”	17.30 S. dok.
13.35 „Rok w ogrodzie Extra”	7.30 „Poland in Undiscovered”	10.40 Plan dnia	20.15 S. „Korona królów”	18.00 „Po stronie prawdy”
13.50 „Naczelne”	7.45 „Powroty”	11.30 Serwis Info Dzień	20.40 „Nam nie wolno było płakać” film dok.	18.50 Muzyczne chwile
15.00 S. „Wspaniałe stulecie”	8.00 „Qulszoł”	13.00 Info Raport	21.20 „Geniusze i marzyciele”	19.05 Informacje dnia
16.00 Wiadomości	8.30 „Pytanie na śniadanie” (11.35 „Panorama”)	14.30 Serwis Info Dzień	22.15 S. „Dziewczyny ze Lwowa”	19.15 „Rozmowy niedokończone”
16.20, 21.15 „ALARM!”	12.10 „Studio Lwów”	16.30 Info Dzień (16.45 Info Kultura)	23.05 „Pod Mocnym Aniołem” film fab.	20.30 S. anim.
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”	12.30, 17.30 S. „Barwy szczęścia”	18.00 „Teleexpress”	00.50 S. „Młody Piłsudski”	21.00 Informacje dnia (wydanie główne)
17.05 S. „Przysięga”	13.00 Wiadomości	18.15 „Teleexpress Extra”	TRWAM	21.20 Modlitwa różańcowa
18.00 „Teleexpress”	13.15 S. „Ojciec Mateusz”	18.30 „O co chodzi”	6.35 „Tam, gdzie Bóg płacze”	21.50 „Myśląc Ojczyzna”
18.15 „Jaka to melodia?”	15.05 „Pontifex” film dok.	19.00 Panorama	7.05 „Filmowe życiorysy”	22.00 Apel Jasnogórski
18.55 S. „Klan”	16.00 „Wiadomości”	19.20, 22.20 Serwis Info Wieczór	8.10 „Camino de Vistula” film dok.	22.20 Informacje dnia
19.20 „Leśniczówka”	16.20 S. anim.	19.35 „O tym się mówi” (20.15 Info Kultura)	8.55 „Poczet wielkich Polaków”	23.00 „Biblia w obrazach”
20.00 „Jeden z dziesięciu”	16.30 S. anim. „Agi Bagi”	20.30 Wiadomości	9.00 Informacje dnia	00.00 „Hildegarda z Bingen. Światło Boga” film dok.
20.30 Wiadomości	16.40 „Nela Mała Reporterka”	21.00 Gość Wiadomości	9.15, 22.40 „Polski punkt widzenia”	00.55 Muzyczne chwile
21.30 S. „Korona królów. Jagiellonowie”	17.00 S. „Leśniczówka”	21.15 „Minęła 20.”	9.35 „Każdy maluch to potrafi”	Discovery CHANNEL
22.05 „Killerman” film fab.	18.00 „Teleexpress”	22.00 „Nie da się ukryć”	9.50 „Słowo życia”	7.00, 14.00 Fani czterech kótek
00.05 „Jazda obowiązkowa” film dok.	18.20 „Naszym siostrą, naszym bracią” reportaż	22.50 „W tyle wizji”	10.00 S. anim.	9.00, 19.00 Jak to jest zrobione?
TVP KULTURA	18.55 „Kierunek Zachód”	23.30 „W tyle wizji Extra”	10.30 „Sanktuarium polskie”	10.00 Skarby z szopy
8.00 „Muzyczne poranki”	19.10 „Magazyn z Wysp”	00.00 Info Wieczór	10.50 „Święty na każdy dzień”	10.30 Walka o bagaż
8.35 „Informacje kulturalne”	19.30 „Informacje kulturalne”	00.30 „W akcji”	10.55 Muzyczne chwile	11.00 Morze złota
9.05 „Co dalej?”	19.45 „Czym żyje świat”	TVP HISTORIA	11.00 Audycja generalna papieża Franciszka w Watykanie	12.00 Skarby z szopy
9.35 „Res Poloniae”	20.05 „Gra słów. Krzyżówka”	7.00 „Był taki dzień”	12.00 „Aktywna zima”	17.30 Obrońcy zabytków
10.10 „Kochankowie z Księżycą” film fab.		7.02 „Info Wilno”	12.25 „Jestem mamą”	18.00 Łowcy staroci
12.00 S. „Na kłopoty... Bednarski”		7.15 „Informacje kulturalne”	12.40 „Prosto o gospodarce”	20.00 Fani czterech kótek
13.00 „Dzień w muzeum Orsay” film dok.		7.45 S. „Tajemnica twierdzy szyfrów”	13.00, 19.00 Modlitwa	21.00 Hotrody wg Kindiga
14.05 „Informacje kulturalne”		8.35 „Kuchnia Jagiellonów”		22.00 Łowcy klasyków
		9.05 „Podróże z historią”		23.00 Gwiazdorskie fury
		9.50 „Marzyciele”		
		10.15 „Był taki dzień”		
		10.18 S. „Stawiam na Tolka Banana”		
		11.00 „Był taki dzień”		
		11.05 Film dok.		
		12.05 „Oblicza wojny”		
		12.35 „Flesz historii”		
		12.45 „Kuchnia		

Samotności! – cou po ludziah?

wg Adama Mickiewicza
"DZIADY III"

24 stycznia 14.00 godz.
Dom kultury polskiej w Wilnie

Bilety:

+37065553370; +37065264608
teatr.studio.wilno@gmail.com

26 stycznia
12.00 godz.
Gimnazjum w Zujunach

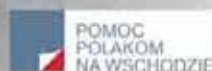
Informacja:

+37065255732

Reżyseria: Lila Kiejzik

Adaptacja: Monika B. Urbanowicz
Alwida A. Bajor

Akompaniament: Rūta Naruševič



PROJEKT
KONCEPCJA I REŻYSERIA
LILA KEJZIK
ADAPTACJA
MONIKA B. URBANOWICZ
ALWIDA A. BAJOR
AKOMPANIAMENT
RŪTA NARUŠEVIČ
KURIER WILENSKI
18.01.2023

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu.

Tel. 8 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.

Tel. 8 659 57 721

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów,

palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona. Tel. 8 600 18 083 (Leon)

USŁUGI

Wykonujemy prace wysokiej jakości i w terminie: architektura krajobrazu, układanie kostki brukowej. Doświadczenie 10 lat. Wilno. Tel. 8 684 30 018

Informuojame žemės sklypo (kadastru Nr. 4140/0400:337), esančio **Vilniaus r. sav. Kalvelių k. Šv. Faustinos g. 21** paveldėtojus kad UAB GEODEZIJOS CENTRAS matininkas Antanas Balnis, (kvalifikacijos pažymėjimo Nr. 2M-M-1057) **2023-01-30 10:00-10:30 val.** vykdys žemės sklypo (kadastru Nr. 4140/0400:0000), **Vilniaus r. sav., Kalvelių sen., Kalvelių k., Kenos g. 18** ribų ženklinimo darbus. Prireikus išsamesnės informacijos, prašom kreiptis į UAB GEODEZIJOS CENTRĄ adresu Pašilaičių g. 17-38, Vilnius, el. paštu info@geocentras.lt arba telefonu 867392494. Zam. 2560

SKELBIMAS APIE NUMATOMĄ ŽEMĖS SKLYPO RIBŲ ŽENKLINIMĄ

Informuojame žemės sklypo (-ų) (kadastru Nr. 4114/0200:475 esančio (-ių) **Vilniaus raj. Sužionių sen., Skirlėnų k.**, savininkus, paveldėtojus ir naudotojus, kad Matininkas Kšištof Taraškevič (kvalifikacijos pažymėjimo Nr. 2M-M-716) **2023-01-31 16:10 val.** vykdys žemės sklypo (kadastru Nr./projektinis Nr. 4114/0200:(1118-2)), esančio **Vilniaus raj. Sužionių sen., Skirlėnų k.** ribų ženklinimo darbus. Prireikus išsamesnės informacijos, prašom kreiptis į UAB „Krianta“ adresu Kalvarijų g. 129-301, el. paštu remigijus@krianta.lt arba telefonu 8 69923612, 85 2779655 Zam. 2561

KURIER
WILEŃSKI

ZAPRASZAMY NA FINAŁ KONKURSU

Polak Roku
2022

który odbędzie się 5 lutego (2023 r.), w niedzielę,
o godz. 16.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie

W programie:

- Uhonorowanie laureatów konkursu oraz wręczenie nagród Czytelnikom
- Galę finałową poprowadzi Anna Adamowicz

Projekt jest współfinansowany w ramach funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej





Boisko bezdomnych (piątek, godz. 21.00)

Akcja rozgrywa się współcześnie i opowiada o kilku rozbitkach życiowych, którzy znaleźli się nad przepaścią. Spotkanie z byłym piłkarzem, nagle odmienia ich los, pozwala uwierzyć w swój sukces i z optymizmem spojrzeć w przyszłość. Mistrzostwa Europy zbliżają się wielkimi krokami. Zawodnicy reprezentacji Polski w pocie czoła przygotowują się do eliminacji. Nadzieją zespołu jest 17-letni Jacek Mróz z Zabrze, o tego utalentowanego zawodnika ubiegają się nawet zagraniczne kluby. Niedaleka przyszłość okaże się jednak dla niego brutalna. Akcja przenosi się kilkanaście lat później. Widz jest świadkiem upadku bohatera filmu, moralnej i fizycznej degrengolady niegdyśszej gwiazdy futbolu.

Dziewczyna i chłopak – poprawka (sobota, godz. 10.10)

Główni bohaterowie to brat i siostra, bardzo do siebie podobni, jak to często bywa w przypadku bliźniaków. Cała historia zaczyna się w ostatnim dniu roku szkolnego. Tomkowi i Tosi rodzice obiecali w sierpniu rodzinny wyjazd na Mazury. Wcześniej dzieci mają spędzić miesiąc u cioci na wsi. Niestety, wakacyjne plany muszą ulec korekcie, gdy okazuje się, że Tomek ma poprawkę z historii. Zamiast do cioci pojedzie więc do wuja Stefana słynącego z twardej ręki. Gajowy, który przyjeżdża, aby zabrać Tomka, nie zastaje chłopca – mimo zakazu ojca wyszedł on właśnie na basen. By ratować brata, Tosia w „męskim” przebraniu jedzie zamiast niego.



Niedziela pewnego małżeństwa w mieście przemysłowym średniej wielkości (niedziela, godz. 21.05)

Magda i Witold Milewscy są małżeństwem w średnim wieku. Dobrze sytuowani, tworzą solidny, dobrany związek. Decyzją Magdy, która wolała poświęcić się karierze zawodowej, nie mają dzieci. Ale mimo pozorów harmonii niewiele pozostało z dawnej, prawdziwej więzi. Gdy nadchodzi niedziela, on wymyka się do knajpki na piwo, a później odwiedza swoją kochankę. Magda nudę i monotonię zabija kolejnymi szklaneczkami wódki. Nieoczekiwanie wizytę Milewskim składa młodszy brat Witolda, Franek. Kiedyś Magda napisała do niego bardzo osobisty list. Gdy teraz zostają sam na sam, Franek napomyka o liście. Po jego wyjeździe wszystko wraca do normy. A jednak jest trochę inaczej - ta niedziela odmieniła oboje małżonków.